

W XX-lecie Polski Ludowej

Uroczyste sesje rad narodowych w Poznaniu

Z okazji XX-rocznicy Polski Ludowej odbędzie się w Poznaniu wspólna, uroczysta sesja Wojewódzkiej Rady Narodowej i Rady Narodowej Poznania.

Sesja odbędzie się w poniedziałek, 20 bm. o godz. 17 w auli UAM.

Program przewiduje referat okolicznościowy, wręczenie odznaczeń państwowych oraz nagród Poznania i Województwa w dziedzinie upowszechnienia kultury.

W części artystycznej wystąpią: Wielkopolska Symfoniczna Orkiestra Objazdowa w Poznaniu, Poznańska Piętnastka Radiowa oraz dziewczęcy septyet wokalny „Przemysławki” z Rogoźna.

✱

Uroczyste sesje i akademie organizują również Dzielnice Rady Narodowe w Poznaniu. Na Wildzie odbędzie się ona w środę — 15 bm., na Grunwaldzie w czwartek — 16 bm., na Jeźcach i Starym Mieście w piątek — 17 bm. Na Nowym Mieście uroczysta akademie odbędzie się w sobotę — 18 bm.

Podczas tych uroczystości wygłaszane będą referaty okolicznościowe a zaszczytami radni i aktyw społeczni otrzymają odznaczenia. (a)

Wyjazdowe Prezydium KC ZMS w Lubinie

W kombinacie górniczo-hutniczym miedzi w Lubinie na Dolnym Śląsku, odbyło się w piątek wyjazdowe Prezydium Komitetu Centralnego ZMS.

Członkowie Prezydium KC ZMS z pierwszym sekretarzem KC Marianem Renke zwiedzili teren budowy szybów kopalni miedzi „Lubin” i „Polkowice”. (PAP)

Rewelacje dr. Lothara Bolza

Rząd boński sfałszował własną deklarację

Korespondent PAP red. E. Guz donosi: na zorganizowanej w Rostocku, z okazji „Tygodnia Bałtyku”, konferencji prasowej, z udziałem kilkuset dziennikarzy z 27 krajów, niezwykle zainteresowanie wywołało oświadczenie ministra spraw zagranicznych NRD, dr Lothara Bolza.

Oświadczył on, iż rząd boński najwyraźniej sfałszował własną deklarację rządową oraz deklarację mocarstw zachodnich we fragmencie dotyczącym granic niemieckich.

Należy przypomnieć, że trzy mocarstwa zachodnie na skutek natarczywych nalegań



WIELKOPOLSKI

Rok XX	Poznań	Cena 50 gr
Wyd. AB	sobota, 11. VII. 1964	Nr 163 [6351]

Niebezpieczeństwo atomowe groźbą dla ludzkości

Rezolucje konferencji algierskiej

Konferencja w sprawie denuklearyzacji basenu Morza Śródziemnego, która zakończyła się w czwartek, 9 bm. w Algierze, podjęła jednomyślnie szereg rezolucji.

Główną ich tezę jest stwierdzenie, że denuklearyzacja basenu Morza Śródziemnego stanie się poważnym przyczynkiem do sprawy międzynarodowego rozbrojenia i może być punktem wyjścia do denuklearyzacji innych stref, jak Bałkanów, Europy Środkowej i Afryki.

Konferencja położyła w swych rezolucjach nacisk na to, że niebezpieczeństwo atomowe stanowi groźbę dla wszystkich mężczyzn i kobiet niezależnie od ich miejsca zamieszkania, rasy, religii, czy stanowiska politycznego. W 19 lat po zbombardowaniu atomowym Hiroshimy — stwierdzają rezolucje — codziennie jeden obywatel Japonii umiera z powodu choroby wywołanej energią nuklearną.

Konferencja wysunęła jednomyślnie żądanie, by energia nuklearna wykorzystywana była wyłącznie do celów pokojowych.

Konferencja postanowiła utworzyć stały komitet pokoju krajów śródziemnomorskich,

w skład którego wejdą przedstawiciele Algierii, Zjednoczonej Republiki Arabskiej, Grecji i Francji. (PAP)

Święto bratniej Mongolii



11 lipca Mongolska Republika Ludowa obchodzi 43 rocznicę zwycięstwa rewolucji ludowej i powstania państwa. Siły rewolucyjne pod przewodnictwem Sucho Batora obaliły ustrój feudalny i rozpoczęły budowę socjalizmu. Dawni koczownicy żyją dziś w nowoczesnym państwie socjalistycznym, w którym rozwija się przemysł i nowoczesne rolnictwo. Powstają nowe ośrodki miejskie i przemysłowe. Na zdjęciu: Aleja Pokoju w stolicy Mongolii, Ulan Bator.

Fot. — CAF

Laureaci nagrody SFOS

Jury dorocznej Nagrody Architektonicznej im. Architektów Stanisława Nowickiego i Stanisława Skrypija pod przewodnictwem członka Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczącego Rady Głównej SFOS, Marszałka Polski, Mariana Spychalskiego, dokonało oceny prac dyplomowych, przedstawionych do nagrody przez wydziały architektury Politechniki gdańskiej, krakowskiej, warszawskiej i wrocławskiej.

Nagrodę za rok 1963 przyznano mgr. inż.-arch. Leszkowi Leśniakowi, za pracę pt. „Eksperymentalne osiedle mieszkaniowe dla 30.000 mieszkańców”. Ponadto wyróżniono pracę mgr. inż.-arch. Aleksandra Kurnika pt. „Pogorze myślenickie, jako strefa mieszkaniowa zespołu osadniczego miasta Krakowa”. (PAP)

Strajk poligrafów włoskich

Trwający od szeregu tygodni strajk poligrafów sparaliżował obsługę informacyjną kraju. W czwartek znowu nadeszły do Rzymu tylko nieliczne gazety wydawane w prowincjonalnych miastach północnych i południowych. a miejscowe gazety nie ukazywały się w ogóle.

W piątek do późnych godzin przedpołudniowych, kioski rozprowadzające dzienniki stały puste. (PAP)

20-lecie wielkiego rozwoju szkolnictwa wyższego

Co 68 Polak posiada obecnie wyższe wykształcenie. Od wyzwolenia do chwili obecnej blisko 330 tys. osób otrzymało dyplomy, co roku liczba ta zwiększa się o ponad 20 tys.

Spis powszechny z r. 1960 mówi o 392,7 tys. osób z wykształceniem wyższym. Można więc przyjąć, że liczba absolwentów 74 wyższych szkół wszelkich kierunków i uczelni: uniwersytetów, politechnik, szkół ekonomicznych, pedagogicznych i innych wynosi obecnie w kraju 450 tys. osób.

Przed wojną mieliśmy 14 studentów na 10 tys. mieszkańców. Z liczbą tą Polska zajmowała wówczas dalekie miejsce w europejskich statystykach, zbliżone do pozycji Grecji i Hiszpanii. Obecnie mamy ponad 62 studentów na 10 tys. mieszkańców i zajmujemy w Europie wysoką pozycję, wyprzedzając zdecydowanie Wielką Brytanię (37 studentów), Szwecję (54), Włochy (39) i Francję (61). Nasi przedwojen-

ni sąsiedzi na europejskiej liście — Grecja (32 studentów) i Hiszpania (26) zostały obecnie daleko w tyle.

Trudny był start do tych sukcesów. Wojna przyniosła szkolnictwu wyższemu bolesne, często niepowetowane straty. W r. 1939 szkoły wyższe posiadały niecałe 2,5 tys. pracowników naukowych, w tym 824 profesorów oraz ponad 1600 adiunktów i asystentów. Wojna i prowadzona podczas okupacji systematyczna eliminacja polskiej inteligencji spowodowała bolesne wyrwy w wysoko kwalifikowanej kadrze pedagogicznej i naukowej. Np. Uniwersytet Warszawski stracił 162 naukowców, Jagielloński — 109, poznański — 60. Przeciętne straty wojenne przekraczały w nie których dziedzinach 40 proc. przedwojennej liczby fachowców.

Ogromne spustoszenia przyniosła wojna pracownikom naukowym szkół wyższych. Z 603 takich placówek, istniejących w 1939 r. tylko 3 zostały nieuszkodzone, zaś 357 uległo kompletnemu zniszczeniu. W

Warszawie uczelnie utraciły 76 proc., w Poznaniu — 68 proc. i w Lublinie — 30 proc. księgozbiorów.

Coraz większe są nakłady państwa na szkolnictwo wyższe. W ub. r. osiągnęły one kwotę 523 mln. zł, wydatki przejawiają zaś stałą tendencję wzrostu.

Perspektywiczne plany rozwoju gospodarczego kraju zakładają także przyspieszenie tempa wzrostu kadr z wyższym wykształceniem. W końcu przyszłej 5-latki będziemy mieli w kraju 1 mln. ludzi z dyplomami wyższych uczelni — pracujących w gospodarce, kulturze, lecznictwie i budujących fundamenty szybkiego rozwoju nowoczesnego, opartego na naukowych podstawach państwa socjalistycznego.

(BNT—PAP)

Czou En-lai w Rangunie

Według doniesień z Rangun, radio birmańskie podało, że w piątek przybył tu z nieoficjalną wizytą premier Rady Państwowej ChRL Czou En-lai i minister spraw zagranicznych Czen I. (PAP)

Na polach Wielkopolski

Spółdzielnie produkcyjne przygotowane do żniw

Podobnie jak całe rolnictwo wielkopolskie, ostatnie przygotowania do żniw czynią rolnicze spółdzielnie produkcyjne. Na glebach lepszych rozpoczęto koszenie żyta. „Małe żniwa” dobiegają końca: sprzątnięto rzepak z blisko 2 tysięcy hektarów, z tego połowę arealu już podorano.

Rozpoczęły się omloty rzepaku, który np. w spółdzielni produkcyjnej Pacholewo (pow. obornicki) dał nadspodziewanie dobre plony. Spółdzielcy na podstawie wstępnych omlotów twierdzą, że osiągną przeciętnie po 20 kwintali na 25 hektarowej plantacji. Niestety, inne spółdzielnie nie mogą pochwalić się takimi zbiorami.

Wielkopolskie spółdzielnie produkcyjne mają w tym roku do sprzątu — jak nas poinformował starszy agronom Wojewódzkiego Związku Rolniczych Spółdzielni Produkcyjnych Władysław Cicho-

wlas — blisko 50 tysięcy hektarów, z tego 34 tysiące hektarów kłosowych, reszta to rzepak, groch, inne rośliny strączkowe, mieszanki. Pod poplony ścierniskowe przeznacz się około 10 tysięcy hektarów, nasiona zabezpieczyły sobie spółdzielnie we własnym zakresie, co nie znaczy, że nie będzie z tym wcale kłopotów. Do tej pory są nasiona na 70 proc. arealu przewidzianego do zasiewu. Sytuacja wygląda lepiej niż w ubiegłym roku, ale do optymizmu jeszcze daleko.

Korzystniej niż w poprzednich latach przedstawia się zaopatrzenie w maszyny żniwne. Spółdzielcy zakupili w tym roku dodatkowo około 70 sнопowiazalek, choć mogli więcej, lecz spóźnili się z zamówieniami, czekając dośownie na ostatnią chwilę. Do akcji żniwnej w RSP jest gotowych 600 sнопowiazalek i 20 kombajnów zbożowych. Zakupiono też 35 większych młocarni — w sumie jest teraz 490. Traktorów powinno wystarczyć, spółdzielnie mają ich 1030.

Oceniając wstępnie „małe żniwa” w spółdzielniach produkcyjnych, można powiedzieć, że przeszły one na ogół sprawnie, w czym dużą zasługą pogody, szczególnie korzystnej dla zbiorów siana. Szacuje się zbiory na 20 kwintali siana z 1 ha użytków trwałych (łąk). Natomiast siana z koniczyny i lucerny sprzątnięto przeciętnie po 40 kwintali z arealu 6 tysięcy ha. Spółdzielnie produkcyjne bowiem nastawiając się na produkcję roślin paszowych, zmierzają do intensyfikacji hodowli. (emp)

Rozmowy Erharda z Adenauerem i Krone

W piątek 10 lipca, tuż przed posiedzeniem rządu, zachodniemiecki kanclerz Erhard przeprowadził rozmowy z przewodniczącym CDU Konradem Adenauerem i bońskim ministrem, dr H. Krone.

W kołach politycznych Bonn przypuszcza się, iż tematem rozmów były ataki z jakimi Adenauer i przewodniczący CSU Strauss wystąpili pod adresem polityki zagranicznej rządu Erharda. (PAP)

Czombe i jego gabinet

W nocy z czwartku na piątek Czombe został oficjalnie czwartym z kolei premierem Konga. Były premier Cyril Adoula położył swój podpis pod dekretem prezydenta Kasavubu desygnując Czombego na premiera.

W nowym, 12 osobowym gabinecie, Czombe pełni również funkcje ministra spraw zagranicznych, ministra informacji i ministra handlu zagranicznego. Były samowładczy „król diamentowego państwa Południowej Kasai”, Albert Kalondzi, otrzymał teke ministra rolnictwa. Były minister spraw wewnętrznych rządu Katangi i prawa reka Czombego za czasów secesji tej prowincji od Konga, Godefroid Munongo — został ministrem spraw wewnętrznych.

W rządzie Czombego nie ma ministra obrony narodowej. Funkcję tę pełni ma specjalna komisja, na której czele stoi prezydent Kasavubu.

Natychmiast po zatwierdzeniu swej nominacji na premiera i listy członków gabinetu Czombe wygłosił przemówienie przez Radio Leopoldville, w którym przedstawił swój rząd jako „rząd zgody narodowej”. Sam skład tego rządu, same nazwiska jego członków — czołowych secesjonistów, którzy zdobyli sobie smutną sławę rozbijający jedność narodową i integralność Konga, wystarcza za komentarz. (Na ten sam temat piszemy również w komentarzu na str. 2).

Trzęsienie ziemi w pobliżu Nowych Hebrydów

Silne trzęsienie ziemi, którego epicentrum znajdowało się w pobliżu wysp Nowych Hebrydów, zarejestrowane zostało w czwartek przez sejsmografy Uniwersytetu Berkeley w Kalifornii. (PAP)



Zespół estradowy z Magdeburga w Wielkopolsce

Wczoraj w Poznaniu w Demu Kultury „Stomila” na Starej wystąpił 50-osobowy zespół estradowy Związków Zawodowych z Magdeburga. Program „Z czerwonych róż w bukietach” jest bardzo ciekawy.

Obejmuje on utwory ludowe, klasyczne, operetkowe, jazzowe, w tym tańce, muzykę, śpiew i akrobatykę. Wdzięczność także została przyjęta „Przysłowia” St. Moniuszki, wykonana w języku polskim. Interesująca również była pantomima, obrazująca pracę robotnika w ustroju kapitalistycznym i kontrastowo różniącą się od pracy w ustroju demokracji ludowej. Całość przygotowana niezwykle starannie.

Zespół przed wyjazdem do Poznania program dla polskiej widowni przedstawił publiczności Magdeburga, która przyjęła go z dużym uznaniem. Mieszkańcy Magdeburga przez zespół przysiali serdecznie pozdrowienia dla ludzi pracujących naszego województwa.

Dziś o godz. 18 goście wystąpią w Zakładach HCP, jutro, to jest w niedzielę — przed wczorajszymi w Sko-rzynie (pow. Gniezno), w poniedziałek — na scenie D-mu Kultury Kolejowej w Ostrowie, we wtorek — w ka-

Odnaczenia dla działaczy SD

9 bm. w Warszawie odbyła się uroczystość wręczenia wysokich odnaceń państwowych działaczom Stronnictwa Demokratycznego. Odnaczenia te na wniosek Prezydium CK SD przyznane zostały przez Radę Państwa 158 zasłużonym aktywistom i pracownikom Stronnictwa za ich wkład w budowę Polski Ludowej.

Odnaczenia wręczył przewodniczący CK SD, zastępca przewodniczącego Rady Państwa prof. Stanisław Kulczyński oraz sekretarz generalny CK SD, wicemarszałek Sejmu PRL — Jan Karol Wende. PAP

Skarga Syrii

Syria oskarżyła w czwartek Izrael o dokonanie szeregu aktów agresji na granicy między Syrią i Izraelem w ubiegłym tygodniu, stwierdzając jednocześnie, że sytuacja w tym rejonie stanowi niebezpieczeństwo dla pokoju.

Zarzut syryjskie wniosione zostały do Rady Bezpieczeństwa dzień później po skardze Izraela na Syrię o dokonanie ataków przeciwko Izraelowi. (PAP)

„Pan pieniądz” premierem Konga

Niezauważony przez nikogo Cyrille Adoula opuścił boczny gmach Rady Ministrów w Leopoldville. Nie czekał na niego żaden samochód. Poszedł przed siebie ulicami miasta, uwolniony od ciężaru obowiązków, którym nie poddał. „Jestem człowiekiem skończonym” — powiedział przed kilku dniami do dziennikarzy.

Nie może tego o sobie powiedzieć ten, który teraz z całą pompą zajął jego miejsce: Moise Czumbe jak pisze francuski „Express”. Kiedy był tylko szarą eminencją, „z Union Minière du Haut Katanga”, nazywano go „szefem kasy”. Później, gdy z pomocą Belgów awansował na stanowisko prezydenta Katangi i obiecywał wszystkim rodakom po Cadillacu, otrzymał bardziej dostojny przydomek „pan pieniądz”. Dziś tytułuje się go „panem premierem”. Kariera Czumbego znów się zaczyna.

Moise Czumbe oficjalnie dał się dość długo poznać zanim raczył objąć stanowisko szefa rządu Republiki Kongijskiej. Wysłannicy rządu Adoula, delegowani na konsultacje z Czumbe do jego madryckiej rezydencji z trudem przekonywali katangijskiego kacyka, dlaczego powinien wrócić. Mówili o powstaniu we wschodnich prowincjach, o rozbięciu oddziałów Mobutu przez partyzantów. „Nasz rząd nie daje sobie w tym wszystkim rady. Jeżeli pan nie wróci po 30 czerwca, gdy wojska ONZ opuszczą Kongo, w kraju wybuchnie rewolucja”.

Czumbe uśmiechał się i czekał. Miał jeszcze pewne rachunki do wyrównania. Przed wyjazdem do Leopoldville „dla zorientowania się w sytuacji” zawadził o Brukselę. Przez kilka dni przyjmował w swym hotelowym apartamencie tłumy dziennikarzy, przedstawicieli wielkich przedsiębiorstw przemysłowych, ambasadorów, wśród których można było zauważyć reprezentanta USA, Douglasa Mac Arthura. Wreszcie zjawił się u ministra spraw zagranicznych Spaaka. Rozmowa — pisze „Express” — była krótka. „Poparcie wojskowe jest udzielane legalnemu rządowi Republiki Kongijskiej” — powiedział

pan Spaak — jeżeli na czele rządu stanie pan Czumbe, przywileje te będą utrzymane.”

Wobec narastającego ruchu wyzwolenczego w Kongo, grożącego zmniejszeniem z powierzchni rządu Kasavubu — Adoula i obaleniem wszechwładzy „Union Minière”, Belgowie zdecydowali się przywrócić do łask „silnego człowieka”, który przestał być im wygodny w okresie, gdy wyszedł na jaw jego udział w zamordowaniu premiera Lumumby. Czumbe z kolei otrzymał satysfakcję z „zdradzie belgijskich przyjaciół w okresie likwidacji secesji Katangi i za upokorzenie jakiegoś doznał, gdy nie wpuszczono go na terytorium Belgii jako „osobistości niepożądaną”. Zaspokojony w swych ambicjach Czumbe mógł z Brukseli prostą drogą udać się do Leopoldville.

Czy utrzyma się u steru władzy, czy powiedzie mu się od nowa rozpoczęta kariera? Czumbe jest politykiem bardzo sprytnym, potrafi zręcznie wygrywać sprzeczności między kolonizatorami (już dziś zabiega o amerykańską pomoc gospodarczą, chcąc w ten sposób trzymać Belgów w szachu).

Ale między nowym premierem i krajem stoi cień Patrice Lumumby, za którego śmierć Czumbe ponosi nie mniejszą odpowiedzialność niż belgijscy kolonizatorzy. Jego zapowiedzi pacyfikacji wschodnich prowincji świadczą, że zamierza kontynuować politykę terroru, stosowaną niegdyś w Katandze. W tych warunkach wszelkie zapewnienia o „pojednaniu narodowym” stają się pustymi słowami. Należy więc zrozumieli dawni współpracownicy Patrice Lumumby, gdy od pierwszych chwil urzędowania Czumbego odzegnali się od współpracy z nowym premierem.

Powrót Czumbego nie oznacza więc uspokojenia w Kongo, lecz przeciwnie zaognienie wojny domowej. Fakt zaś, że postawili go u steru rządów dawni władcy Konga do wodzi wzmożenia obcej ingerencji w tym kraju, wbrew interesom narodu kongijskiego, wbrew obowiązującym uchwałom ONZ.

M. JAWORNICKA

Nowa inwestycja w Hucie Lenina

W czwartek w Hucie im. Lenina odbyło się pod przewodnictwem min. Zygmunta Ostrowskiego posiedzenie kierownictwa Ministerstwa Przemysłu Ciężkiego, którego tematem było omówienie przebiegu realizacji budowy kompleksu stalowni konwertorowej.

Inwestycja ta będzie miała ogromne znaczenie dla naszej gospodarki.

Stalownia konwertorowa jest pierwszą w naszej metalurgii, gdzie znajdzie zastosowanie tlen przy produkcji stali, dzięki temu znacznie skróci się czas wytopu i zmniejszy koszt produkcji.

Stalownia ma być oddana do rozruchu w I kwartale 1965 r. PAP

Piotr Kapica odznaczony „Orderem Lenina”

Wybitny fizyk radziecki, Piotr Kapica, odznaczony został „Orderem Lenina”. Prace Kapicy zdobyły mu uznanie na całym świecie, a osoba tego fizyka cieszy się zainteresowaniem nie tylko wśród uczonych.

Jako pierwszy uzyskał on pole magnetyczne powyżej 300 tysięcy Gausów. W roku 1938 Kapica odkrył zjawisko nadciśności skroplonego helu. Zjawisko to wyjaśnił teoretycznie laureat „Nagrody Nobla”, Lew Landau. (PAP)

Pomyślne półrocze poznańskich kolejarzy

Wszystkie zasadnicze pozycje półrocznego planu poznańscy kolejarzy wykonali z nadwyżką. Plan przewozu ładunków — w 104,3 proc. a pasażerów — w 110,3 proc. Warto w tym miejscu zanotować pewną poprawę dyscypliny ładunkowej klientów, dzięki czemu można było osiągnąć zadowalające wyniki, co również pozwoliło przewieźć 261.453 tony masy towarowej ponad plan.

Wykorzystano przy tym korzystniejszą niż w analogicznym okresie ubiegłego roku sytuację taborową, dzięki czemu znacznie poprawiono współczynnik obrotu wagonu towarowego.

Do nadwyżek trudnych okresów należą przewozy dzieci na kolonie. W ciągu tylko 4 dni przewieziono około 18 tys. dzieci i młodzieży. Trzeba było uruchomić szereg pociągów sezonowych oraz wzmocnić składy pociągów stale kursujących. Np. w pier-

Nie można dzielić ludzkości na kategorie

Wystąpienie przedstawiciela Polski w Komisji ONZ

Korespondent PAP red. Górnicki donosi: Podczas posiedzenia komitetu przygotowawczego Światowego Roku Praw Człowieka zabrał głos jego pierwszy wiceprzewodniczący chargé d'affaires stałego przedstawicielstwa PRL przy ONZ Eugeniusz Wyzner.

Podkreślił on, że delegacja polska, która od chwili powstania ONZ szczególnie aktywnie uczestniczyła w pracach nad skodyfikowaniem i wprowadzeniem w życie podstawowych praw człowieka, jest głęboko przekonana, iż prace komitetu nie ograniczą się do wzniosłych przemówień, lecz przyniosą konkretne rezultaty. Chodzi tu przede wszystkim o stworzenie odpowiednich warunków, w których społeczeństwa i jednostki mogłyby w pełni korzystać z praw zagwa-

rantowanych im przez konstytucje. Takim podstawowym warunkiem jest przede wszystkim pokój. Tylko trwały pokój może zagwarantować najbardziej elementarne prawo człowieka — prawo do życia. Tylko pokój może doprowadzić do całkowitej likwidacji takich zjawisk jak niewolnictwo, ludobójstwo, faszyzm i neofaszyzm, kolonializm i neokolonializm.

Eugeniusz Wyzner podkreślił następnie, że zdaniem delegacji polskiej, zarówno zalecenia komitetu przygotowawczego, jak i w ogóle całością prac związanych z prawami człowieka winny być kierowane do wszystkich krajów. Wyraźnie to stwierdza karta NZ, a także wynika to z uniwersalnego charakteru Deklaracji Praw Człowieka. Również humanitarny, nie związany z polityką charakter praw człowieka ma wyraźnego adresata: są to wszystkie kraje, a ich grupa określana jako „członkowie ONZ i agencji wyspecjalizowanych”, setki milionów mieszkańców globu nie mieszczą się w ramach tej kategorii. Byłoby dziwne, gdybyśmy zamierzali podzielić ludność świata na dwie kategorie i jedną z nich pozbawić korzyści z tytułu powszechnej deklaracji praw człowieka i związanych z nią dokumentów. Delegacja polska nie wie, czy aby tego rodzaju motywy mogły przyswajać większości członków komitetu przygotowawczego. Istnieją zresztą liczne precedensy w postaci rezolucji ONZ adresowanych do wszystkich krajów świata.

Delegat PRL omówił następnie proponowane kroki zmierzające do realizacji postanowień ONZ w zakresie praw człowieka. W tym celu w całym państwie kursowały 184 pociągi kolonijnych. Wykonanie i przekroczenie w I-szym półroczu zadań zaliczanych do zadań ogólnych poprawie organizacji i dyscypliny pracy poszczególnych służb kolejowych. Pozwoliło to na znaczne polepszenie mierników mających decydujący wpływ na pracę eksploatacyjną, do których należą: przeciętny ciężar brutto i netto pociągu towarowego, dobowy przebieg parowozu w ruchu pasażerskim i towarowym, regularność biegu pociągów oraz oszczędne zużycie węgla.

Dodajmy jeszcze do tego sprawne i przedterminowe oddanie do eksploatacji odcinka linii elektrycznej z Konińskiego do Poznania, wykonanie z nadwyżką planu remontów taboru i torów oraz zrealizowanie znacznej części zobowiązań przedzjazdowych.

O. M.

Wykonanie i przekroczenie w I-szym półroczu zadań zaliczanych do zadań ogólnych poprawie organizacji i dyscypliny pracy poszczególnych służb kolejowych. Pozwoliło to na znaczne polepszenie mierników mających decydujący wpływ na pracę eksploatacyjną, do których należą: przeciętny ciężar brutto i netto pociągu towarowego, dobowy przebieg parowozu w ruchu pasażerskim i towarowym, regularność biegu pociągów oraz oszczędne zużycie węgla.

Na straży interesów rasistów

Jeszcze jedno przestępstwo rasistowskie w stanie Mississippi nie zostało wykryte. Policja miasta Mocomb jak zwykle „nie może znaleźć” terrorystów, którzy rzucili bombę na dom gdzie przebywa dziwiec bojoników o prawa obywatelskie.

Dziwnie nieporadna w wykrywaniu tego rodzaju przestępstw policja stanu Mississippi, konsekwentnie przeprowadza jednocześnie aresztowania zwolenników ustawy o prawach obywatelskich. W mieście Columbus policja aresztowała w czwartek dwóch białych studentów z Nowego Jorku i murzyńskiego studenta z Detroit, którzy prowadzili kampanię na rzecz uczestnictwa Murzynów w wyborach. Są oni oskarżeni o „bezprawne wejście na teren posiadłości prywatnej”, gdzie wczechodzili w poblizkość stacji benzynowej. (PAP)

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Janusz Marciszewski.

człowieka. Prace komitetu winny być prowadzone w duchu większego realizmu, gdyż rządy państw — członków ONZ oczekują nie poleceń, lecz realnych propozycji i konkretnych kroków zmierzających do umocnienia i wprowadzenia w życie podstawowych praw człowieka. (PAP)

Konferencja Commonwealthu

Kraje afrykańskie w natarciu

Prasa londyńska wysuwa na czoło różne aspekty czwartkowych obrad konferencji premierów Commonwealthu, które toczyły się za zamkniętymi drzwiami i podkreśla zgodnie, iż państwom afrykańskim udało się przełamać postawienie na jednym z czołowych miejsc porządku dziennego sprawy Rodezji Południowej. Według „Daily Herald” sukces ten zawdzięcza Afrykańcy głównie wystąpieniu Kenyatty, którego poparli inni premierzy z krajów Afryki.

„Daily Telegraph” omawia szerzej debatę na temat sytuacji międzynarodowej. Dziennik podaje, że premier Douglas Home w przemówieniu inauguracyjnym zajął się głównie większą elastycznością ryżującą się w stosunkach między Wschodem a Zachodem, przewidując przy tym, iż może to doprowadzić do przełomu w rokowaniach rozbrojeniowych.

Przywódca Labour Party — Harold Wilson oświadczył w środę w telewizji BBC, że szczególnie premierzy krajów Commonwealthu zwrócili się do niego z prośbą o zorganizowanie spotkania, które przypuszczalnie odbędzie się wkrótce. (PAP)

Oczywiście w USA...

Pojedynek senatorów

W senackiej komisji do spraw handlu odbył się w czwartek formalny pojedynek na pięści. Senatorzy Thurmond ze stanu Południowa Karolina i Yarborough z Teksasu postanowili rozstrzygnąć różnicę zdań na tematy polityczne w walce wręcz.

Komisja do spraw handlu dyskutuje obecnie nad propozycją prezydenta Johnsona o wyznaczeniu b. gubernatora Stanu Floryda Collinsa na stanowisko przewodniczącego grupy współpracy między Murzynami i białymi, utworzonej na podstawie nowej ustawy o prawach obywatelskich.

Senator Thurmond, który jest zagorzałym zwolennikiem segregacji i występuje zarówno przeciwko samej ustawie jak i przeciw utworzeniu grupy współpracy postanowił sabotować posiedzenie komisji i nie dopuścić do zebrania się niezbędnego quorum. Stał w drzwiach sali posiedzeń, aby zastąpić drogę każdemu kto chciałby wejść do wnętrza. Kiedy do drzwi zbliżył się jego największy przeciwnik w debacie, senator Yarborough, Thurmond nie ruszył się z miejsca. Po krótkiej wymianie zdań obaj panowie postanowili rozstrzygnąć konflikt polityczny siłą — kto zwycięży, ten ma słusznosc.

Szybko zdążywszy marynarki senatorzy rzucili się na siebie. W 10-minutowej rundzie Yarborough dwukrotnie znalazł się na marmurowej posadzce pod senatorem Thurmondem, który jak się sam później chwalił — przeszedł „walki z partyzantami” w Port Bragg, gdzie przygotowuje się oddziały amerykańskich dywersantów i sabotażystów.

Pojedynek został przerwany przez przewodniczącego komisji, który zawiadomił walczących senatorów, iż w sali zebrano się już quorum. Przewodniczący wyraził uprzejmie nadzieję, iż zdrowie krewkich senatorów nie oliniosło szwanku. Obawy są tu

Ustawa, ustawa

Rasiści nie dali za wygraną

W środę prezydent Johnson spotkał się w Białym Domu z przedstawicielami Departamentu Sprawiedliwości USA. Prezydent zwrócił się do nich z zadaniem ścisłego przestrzegania swobod indywidualnych podczas wprowadzania w życie ustawy o prawach obywatelskich.

Gubernator Stanu Alabama, oświadczył, że „raczej zamknę wszystkie ogrody publiczne, niż wpuści do nich Murzynów”.

Komunikat końcowy z wizyty Erharda w Danii

9 bm. ogłoszono w Kopenhadze komunikat końcowy z pobytu zachodniemieckiego kanclerza Ludwika Erharda w Danii. Komunikat stwierdza, że w rozmowach przeprowadzonych w czasie dwudniowej wizyty Erharda omówione zostały problemy stanowiące przedmiot zainteresowania obu krajów.

Komunikat zawiera także stereotypowe stwierdzenie, że problem niemiecki winien ulec rozwiązaniu zgodnie z zasadami prawa do samostanowienia. Uzgodniono również, iż Niemcy zachodnie zbadają możliwość rozszerzenia importu artykułów przemysłowych z Danii. (PAP)

„Załatwię, ale to będzie kosztować“

„Kto powołując się na swój wpływ na urzędnika podejmuje się pośrednictwa w załatwieniu przy jego pomocy sprawy urzędowej i za to przyjmuje dla siebie lub innej osoby korzyść majątkową lub osobistą albo jej obietnicę bądź takiej korzyści żąda, podlega karze więzienia.“

(art. 38 MKK)

Mechanizm dokonywania przestępstw z art. 38 MKK (tzw. płatna protekcja) najlepiej chyba ukazać na przykładzie konkretnej sprawy. Choćby pewnego technika jednego z konińskich przedsiębiorstw.

Pod koniec 1962 r. toczył się proces kierowcy winnego spowodowania wypadku drogowego, w którym jedna osoba poniosła śmierć. Rozprawa została przerwana, ponieważ Sąd skierował oskarżonego na obserwację do szpitalu dla nerwowo i psychicznie chorych. Chodziło o odpowiedź na pytanie: czy w chwili katastrofy kierowca znajdował się w stanie upojenia patologicznego? (Gdyby tak było zostałby zwolniony od kary).

O smutnej historii szofera dowiedział się obecny na rozprawie nasz technik. Dowiedział się i postanowił działać. Udał się do żony kierowcy i oświadczył — co było niezgodne z prawdą — że ma znajomości wśród lekarzy psychiatrów i podejmując się pośredniczyć w sprawie uzyskania korzystnego — dla oskarżonego — orzeczenia o stanie jego zdrowia psychicznego. Będzie to jednak — dodał — związane z pewnymi kosztami; w grę wchodzi 40 tys. zł. przy czym 5 tys. potrąbne jest zaraz.

Technik odwiedził żonę oskarżonego kilkakrotnie. Zawsze zapewniał, że sprawa jest na dobrej drodze i zawsze zagarnął kilka tysięcy. Łącznie zainkasował 31 tys. zł. Wiecej nie zdążył, bo nastąpiła rozprawa i szofer został skazany na 8 lat więzienia.

Sprawa ta ilustruje sposób popełniania przestępstw z art. 38 MKK, a ponadto jest typowa z kilku innych względów: I — Ci, którzy parają się tym procederem najchętniej odwiedzają rodziny więźniów śledczych i karnych oraz pentów wydziałów spraw lokalowych.

II — Dla bytu przestępstwa płatnej protekcji obojętne jest czy sprawca posiada znajomości, na które się powołuje. Jednakże w ogromnej większości przypadków opowiadania o posiadaniu znajomych a wpływowych urzędników są wysane z palca.

III — Ludzie spod znaku art. 38 wysoko się cenią. Oczywiście bywa i tak, że w zamian za obietnicę załatwienia przydziału mieszkania sprawca żąda „tylko“ 2,5 tys. zł i tyleż za uchylenie aresztu tymczasowego. Z reguły jednak „ceny“ są bardziej wygórowane. Oto przykłady wyciągnięte z konkretnych spraw: podjęcie się pośrednictwa w załatwieniu sprawy — uzyskania przerwy w karze więzienia — 7 tys. zł, uchylenia aresztu tymczasowego — 15 tys. zł, zamiany mieszkania — również 15 tys. zł, przyjęcia do spółdzielni mieszkaniowej — 20 tys. zł, umorzenia przestępstwa karno-skarbowych — 40 tys. zł. Sporo, każdy to przynosi, ale przecież wielu kontrahentów płaci bez zmużenia powiek.

W tym miejscu trzeba przejść do sprawy chyba najistotniejszej — do klimatu w jakim dokonują się tego rodzaju przestępstwa i do ich źródeł. Działalność oszustów ułatwia przede wszystkim fakt, że niektórzy obywatele, a nawet pewne środowiska wyznają zasadę „kto smaruje, ten jedzie“. Bardzo silny jest jeszcze mit głoszący, że jeśli ma się znajomości i pieniądze, to każda sprawa można bez trudu załatwić. Wyznawcy tej dewizy uważają, że życiowa filozofia nie ma dla nich tajemnic. Charakterystyczne, że ci sami ludzie, rzekomo tak bardzo wyrobieni, życiowo-zaradni i obrotni (w rzeczywistości trzeba by raczej mówić o ciasnocie horyzontów myślowych), wykazują często zdumiewającą łatwowierność. Płacą np. cieśli czy czeladnikowi reżniewicemu za „załatwienie“ sprawy uchylenia aresztu. To jest jakaś prawidłowość, choć oczywiście zdarzają się inne sytuacje.

Np. jeśli żona oskarżonego wpłaca 10 tys. zł adwokatowi, który powołując się na wpływy w prokuraturze obiecuje w ciągu 3 dni uzyskać uchylenie aresztu tymczasowego (jest taka sprawa w Lesznie), to rzecz jasna trudno mówić o zdumiewającej naiwności. Pomijając już silnie działające w tym przypadku czynniki emocjonalne, warto zważyć, że taka propozycja wy-

chodząca z ust — jakby nie było stróża praworządności — jest bardzo sugestywna. I zawiera pozory prawdopodobieństwa — szczególnie dla ludzi prostych — rozumianych prostymi kategoriami „przecież wszyscy prawnicy dobrze się znają“.

Położenie kresu przestępstwom z art. 38 MKK to problem skomplikowany, związany z przeobrażeniami w sferze psychiki i obyczajów. To jest najważniejsze, co oczywiście nie znaczy, by negować znaczenie polityki karności. Tymczasem wykazuje ona tylko nieznaczne zaostreżenie represji: kary wymierzone od lat 2—5 wrosły z 25,7 proc (w 1961 r.) do 29,2 proc. (w 1962 r.), natomiast kary powyżej lat 5 utrzymały się w granicach 3 proc. wszystkich wyroków skazujących za tego rodzaju przestępstwa. Jeżeli znajdzie się oponent, który stwierdzi, że uwagi te są nieuzasadnione, to trzeba odpowiedzieć, że się myli. Wprawdzie przestępstw z art. 38 MKK nie notuje się bardzo dużo (w 1960 r. w całym kraju skazano prawomocnie 332 osoby, w 1961 r. — 446, a w 1962 r. — 495 osób), ale są one szczególnie szkodliwe społecznie. Sprawców liczymy na setki, oszukanych na tysiące, ale nie chodzi o liczbę. Rzecz najważniejsza — a niewymierna — polega na tym, że właśnie wskutek oszukańczych machinacji potęguje się mit o wszechwładzy znajomości i pieniądza. Właśnie te machinacje rzucają niezastulony cień na dobre imię lekarzy, milicjantów, urzędników kwaterek i innych funkcjonariuszy władzy państwowej.

MICHAŁ ŁUCZAK

czytelnicy piszą
REDAKCJA ODPOWIADA

OFICERSKA
SZKOŁA POŻARNICTWA

Jan Nowak. Gdzie mieści się Szkoła Oficerów Pożarnictwa? Jakże warunki musi spełniać kandydat do tej szkoły?

RED. W Warszawie, na Żoliborzu przy ul. Słowackiego 52 mieści się — jedyna w kraju — trzyletnia Szkoła Oficerów Pożarnictwa. Kandydat musi posiadać maturę uzyskaną w szkole technicznej i dobry stan zdrowia. Egzamin psychotechniczny, badający sprawność umysłu, refleks, orientację, obejmujący także testy z fizyki, chemii i matematyki. Bada się również sprawność fizyczną kandydata, której lekarz nie jest w stanie dokonać (wytrzymałość, siła, lek. przestrzeni itp.) (1234)

ROWERY I KAJAKI
Z SILNIKAMI

W. W. Chciałabym kupić silnik do roweru. Ile kosztuje, na jakie koło — tylne czy przednie — jest praktyczniej go założyć?

RED. Silniki, o które Pan zapytuje są w sprzedaży w sklepach z rowerami. Obojętne, gdzie go Pan przyniesie — z przodu czy z tyłu — efekty szybkości będą te same. Silniki krajowej produkcji (typ DR-I) kosztują obecnie — po przecenie — 500 zł. Poza tym, są jeszcze silniczki do rowerów (3,5 HP) w cenie 1.200,— zł. Po niewielkiej przeróbce nadają się one również do kajaków. (1364)

WSPÓLNE POROZUMIENIE

Paweł K. Siatka druciana, którą ogrodzona jest moja posesja, zardzewiała. Od strony sąsiada rosną krzewy akacji. Ażeby siatkę wyczyścić i na nowo odmalować należałoby krzaki wyciąć. Sąsiad nie chce się na to zgodzić.

RED. Sprawy może Pan załatwić jedynie po sąsiedzku. Przecież sąsiad też skorzysta na dwustronnym pomalowaniu siatki. Akcja zaś jest krzewem, który szybko się rozwija. Przepisów w tej sprawie nie ma. (1336)

NAPRAWA STUDIŃ

W. J. H. Dom, w którym mieszkam nie jest podłączony do wodociągów. Lokatorzy korzystają ze studni. Ja założyłem ręczną pompę w kuchni i ze studni nie korzystam. Obecnie przeprowadza się remont studni. Czy muszę w kosztach partycypować?

RED. W zasadzie nie powinien Pan za remont płacić. Gorzej jednak, jeżeli zepsuje się domowa pompa i będzie musiał Pan korzystać z wody studziennej. Różnica jest zastanowić i choć w zmniejszonej części partycypować w kosztach naprawy studni.

Pracownicy poszukiwani

POZNAŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO ROBÓT ELEWACYJNYCH W POZNANIU, ulica Woźna 11 przyjmie natychmiast do pracy na budach miejscowych i zamiejscowych:

MURARZY - TYNKARZY.

Wynagrodzenie i świadczenia dodatkowe wg UZP w budownictwie. K4342

POZNAŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWLANE NR 3, POZNAŃ, ulica Solna 12 — przyjmie pracowników stałych do pracy zaraz każdą ilość:

— MURARZY,
— TYNKARZY,
— ROBOTNIKÓW,
— 10 ROBOTNIKÓW do robót pomocniczych oraz wykopów wąsko przestrzennych,
— LASTRIKARZY — BETONIARZY — CIESLI,
— POMOCNIKÓW do robót wodno-kan.,
— SPAWACZY z uprawnieniami autogenicznymi,
— MONTERÓW C. O. — BLACHARZY,
— OPERATORÓW — obsługa maszyn średnich,
— MONTERÓW rusztowań rurowych.

Praca w akordzie — uposażenia w/g układu zbiorowego pracy w budownictwie. Hotel bezpłatny i stołówka na miejscu.

Przedsiębiorstwo przyjmie również

INŻYNIERA - MECHANIKA, względnie TECHNIKA - MECHANIKA z praktyką i znajomością urządzeń i maszyn budowlanych.

Zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia i Płacy — Poznań, ul. Solna 12, pok. 22. K4318

PRZEDSIĘBIORSTWO ROBÓT INSTALACYJNO-MONTAŻOWYCH BUDOWNICTWA ROLNICZEGO W POZNANIU — przyjmie zaraz do pracy:

— KIEROWCÓW sam. cięż. (wymagane pozwolenie jazdy I, wzgl. II kat.),
— ST. PROJEKTANTÓW, PROJEKTANTÓW oraz ST. KALKULATORA do pracowni proj.-koszt. Wymagane wyższe lub średnie wykształcenie techniczne (inst. centr. ogrz., wodno-kan. i elektr.) oraz odpowiednia praktyka zawodowa.

Zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia i Płacy w Poznaniu, ul. Strzeszyńska (dojazd autobusem — linia nr 60 i 68). K4390

Praca

Oborowego samotnego lub z rodziną na większe gospodarstwo prywatne przyjmie zaraz. Kotecki, Gozdowo, pow. Wrzesnia. 26938g

Uczennica do introligatorni lat 16 potrzebna. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 27268g.

Pomoc domowa do 4-miesięcznego dziecka przyjmie zaraz. Warunki, możliwości korzystne, do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 27235g.

Ucznia przyjmie w naukę w zawodzie introligator-skim. Lewandowski — Wroniecka 24. 27187g

Uczeń stolarki potrzebny. Poznań, ul. Strzelecka 27. 27132g

Fryzjer męski potrzebny zaraz na zastępstwo. Poznań-Solacz, Nad Wierzbakiem 20. 27209g

Uczennica fryzjerska potrzebna lat 17. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 27216g.

Pani do lekkich prac domowych poszukuje. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 27218g.

Malarzy i uczniów przyjmie. Kaliński, mistrz malarstwa, Poznań, Dąbrowskiego 330. 27221g

Panią z prowincji poszukuje pracy w charakterze pomocy domowej. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 27232g.

Fachowca na galanterię metalową poszukuje warsztat (oprządkowania). Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 27258g.

Retuszera(ka) na negatywy oddam pracę w domu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 27262g.

Foto laborant(ka) na reprodukcje 9x12 cm oddam pracę w domu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 27263g.

Uczniów przyjmie. Mistrz malarstwa, Schramm, ul. Dzierżyńskiego 14 m. 4. 27205g

Nauka

Tańców towarzyskich wyucza Adela Szczurkówna, Poznań, Al. Marcinkowskiego 2a, parter. 26050g

Kursy księgowości: podstawowej (z maszynopisanem i obsługą maszyn biurowych), przemysłowej i handlowej, stażowe i zaoczne (organizacja Stowarzyszenia Księgowych. Informacje: Poznań, ul. Marchewskiego 146/150 (Wyższa Szkoła Ekonomiczna), pokój 32, w godz. od 13—17, oraz pisemnie: Poznań 4, skrytka pocztowa 1111. K4072

Kupno

Puch — pierze nowe i używane kupuje firma Polplume, Rynek Łazarski 2, tel. 639-56. 26845g

MIĘSKIE ZAKŁADY KOMUNIKACYJNE — ZAKŁAD TRAKCJI AUTOBUSOWEJ w m. st. Warszawa organizuje w I połowie miesiąca sierpnia 2 MIESIĘCZNY KURS KIEROWCÓW podwyższający kwalifikacje zawodowe z III kat. prawa jazdy na kat. II.

Kandydaci winni posiadać co najmniej 3-letnią praktykę zawodową oraz ukończone 23 lata. W okresie szkolenia kursant otrzymuje 700 zł miesięcznie a po ukończeniu kursu zatrudnienie w charakterze kierowcy autobusowego z wynagrodzeniem przystępującym kierowcom z II kat. prawa jazdy wg obowiązującego taryfikatora oraz premie regulaminowe plus za oszczędność paliwa, ogumienia, przebiegi międzypodróży, pełne umundurowanie zimowe i letnie, deputat węglowy. Własne ośrodki wczasowo-kolonijne. Zamiejscowi samotni zostają zakwaterowani we własnym hotelu robotniczym. Zainteresowani proszeni są o zgłaszanie się w sprawie bliższych informacji do Działu Zatrudnienia, Kadry i Szkolenia, Warszawa, ul. Przyokopowa 28, pokój 40, w godz. od 7—14, w soboty do 12. K4268

— INŻYNIERA względnie TECHNIKA ze znajomością wierceń obrotowych,
— INŻYNIERA ze znajomością zagadnień postępu technicznego,
— TECHNIKÓW WIERTNIKÓW,
— BRYGADZISTÓW do wierceń udarowych i obrotowych,
— ELEKTRYKÓW z kat. bhp,
— MECHANIKÓW SILNIKOWYCH — zatrudni PRZEDSIĘBIORSTWO HYDROGEOLOGICZNE W POZNANIU, Stary Rynek 81, pokój 21.
Praca na terenie województwa: poznańskiego, zielonogórskiego i szczecińskiego. K4350

ZSZ DLA PRACUJĄCYCH, POZNAŃ, ulica Bałtycka 52, przyjmując:
UCZNIÓW w naukę zawodu tokarza i frezera.

Uczniowie dowożeni są z miasta autobusem zakładowym. K4361

POZNAŃSKA BAZA REMONTOWA T. P. M. B. W POZNANIU — przyjmie zaraz
DWÓCH TECHNIKÓW BUD., względnie INŻYNIERÓW na stanowiska kier. budów.
Praca na terenie województwa poznańskiego i zielonogórskiego.

Wynagrodzenie miesięczne od 1.800—3.000 zł.
Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadry — Poznań, ul. Mielżyńskiego 27/29. K4401

OGŁOSZENIA DROBNE

Włosy cięte skupuje zakład fryzjerski „Uroda“. Poznań, Wrocławska 8, wejście z Golebiej. 26770g

Prasę do wytłaczania i złozenia kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 27260g.

Poszukuje pilnie spawarki i zgrzewarki elektrycznej. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 27257g.

Sprzedaż

Wózki dziecięce, wielki wybór oraz materace — wszelkie rozmiary poleca Brzozowska — Poznań, Czerwonej Armii 10. 25560g

Sprowadzamy sprowadzamy marki „Fela“ i trawlarke marki „Fahr“ części zamiennych. Cena przystępna. Sulkowice 15, powiat Gostyń Pozn. 10520p

Sprzedam piec gazowy — węglowy 4-palnikowy z piekarnikiem, pinczera rasowego 2,5-miesięcznego. Poznań, Kościuszki 34 m. 2. 27217g

Sprzedam narybek karpia Hodowla Narybek Karpia, Kamionna, pow. Międzybórz. 27293g

Sprzedam 200 szt. kurek 9-tygodniowych. Bożena Bak, Śródka, pow. Środa Pozn. 27294g

Samochody

„Opel — Olimpia“ górnozaworowy sprzedam. Ul. Grunwaldzka 17 — Foto. 27006g

Sprzedam motocykl WSK 125, cena 5.000 zł. Wino-grady 106 m. 2. 27172g

Sprzedam samochód „Warszawa“ po małym przebiegu. Raszyńska 7 m. 4. 26953g

„Trabant“ 600, limuzyna jasna, stan wzorowy, przebieg 8.000 km sprzedam. Poznań, Gwardii Ludowej 2, podwórko, garaż, godz. 15—19. 27247g

Samochód „Moskiewicz“ i — idealny stan, sprzedam. Parking, Al. Marcinkowskiego. 27298g

Sprzedam dwukolorowego „Wartburga“ w idealnym stanie. Ostrów Wlkp., Nowotki 43 m. 10. 11089p

Sprzedam „Fiata“ 1100. Rynarzewska 15 m. 6 (przy Sciegiennego od godz. 16). 27239g

Sprzedam samochód „Moskiewicz“ 402 w bardzo dobrym stanie. Małajski, Przybroda 4, poczta Rokietnica, pow. Poznań. 27166g

Samochód „Warszawa“ po małym przebiegu sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 27160g.

Kupię „Chevrolet“ z rocznika 1952, może być nie na chodzie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 27173g.

Sprzedam nowego „Wartburga-Combi“, produkcji 1964, dwukolorowy, przebieg 2.900 km. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 27183g.

Motocykl „MZ“ 250 sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 27157g.

Sprzedam motor „Junak“, w dobrym stanie lub zamienię na samochód osobowy z dopłatą. Zgłoszenia, ul. Dąbrowskiego 421 m. 1, od godz. 18. 27219g

Kupię samochód „IFA“ 350 tylko w dobrym stanie. Oferty z opisem technicznym i ceną kierować Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 27228g.

Sprzedam samochód ciężarowy „Bedford“ 1½ tonny, mały remont. Poznań, Dąbrowskiego 34 m. 7. 27242g

Motocykl z przyczepką NSU OSL 500 sprzedam. Cena 4.500. Poznań, Ratajczaka 13 m. 9. 27254g

Idealnie utrzymany samochód „Wartburg“ 900 sprzedam. Skarbka 25 (koło Ostroroga). 27279g

Skuter „Wiatka“ sprzedam. Za Cytadela 26. 27271g

„Moskiewicz“ 407 przebieg 40 tys. km 95.000 zł sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 27278g.

Samochód „Wartburg“ rocznik 1963 lub 1964 kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 27280g.

Sprzedam okazjnie motor „Pannone“ po 5.000 km. Nowacki, Poznań, ul. Światłana 30 (Grunwaldzka 19 dla 27297g)

Nieruchomości

Sprzedam domek, 0,5 ha ziemi. Damasławek, pow. Wągrowiec — Nowacki. K4325

Domek wolny z ogrodem i parcelą sprzedam. Skąpski — Czempin, 24 Stycznia 1. 26617g

Z powodu starości sprzedam ogrodnictwo. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 26987g.

Willa luksusowej budowy na 2 rodziny, wolnostojąca, z ogrodem, 700.000 zł. Pół bliźniak, komfortowe wykonanie, w centrum 550.000 zł. Dom komfortowy z wygodami, ogrodem, 350.000 zł. Dom z ogrodem, 2 pokoje z wygodami, przy tramwaju, 250.000 zł. Dom 180.000, dom 150.000, segment surowy, 200.000 zł i 20 parcel do wyboru sprzedam Adamski, Poznań, Małajskiego 21. 27338g

Zelektryfikowana działka 750 m², nad jeziorami i miejscem Komińsko k. Murowanego Gólszyna sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 26951g.

W Chodzieży — Polskiej Szwajcarii sprzedam: dom, 1 ha ziemi, przy jeziorze, 150.000 zł; gospodarstwo 5 ha, w mieście, 200.000 zł; gospodarstwo 1,5 ha, przy mieście, 100.000 zł; 10 parcel budowlanych od 25 do 40.000 zł. Zgłoszenia: Adamski, Chodzież, ul. Zwycięstwa 35. Telefon 250. 27359g

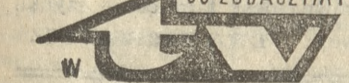
Zamienię z nauczycielem komfortowe mieszkanie, dwupokojowe, z ogrodem, blisko Poznania na podobne samodzielne w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 27150g.

Duży słoneczny pokój z kuchnią i ogrodem w Szamotułach zamienię na mieszkanie w innym mieście. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 27208g.

2 pokoje, kuchnia, śródmieście, zamienię na podobne w Poznaniu. Właściciel: Zielona Góra, Świerczewskiego 4, Janowski. K4418

Szczeciński 2 pokoje, kuchnia zamienię na pokój w Poznaniu. Informacja: Wojtkowiak, Garbary 29 m. 5. Poznań. 27213g

CO ZOBACZYMY



PONIEDZIAŁEK: 10 — „Mecz w piekło“ — film prod. węgierskiej (od 16 l.); 17.45 — „Przygody dziwnego psa...“; 18.10 — Magazyn „Eureka“; 18.40 — Kino Królickich Filmów; 19.10 — reportaż z Kombinatu Siarki w Tarnobrzegu „Zagłębie S“; 20.30 — Teatr TV: komedia Hieronima Morstina pt. „Przygoda Florencka“ w reżyserii Edwarda Dzierżewskiego; wykonawcy: E. Dzierżewski, J. Gośławska, J. Kondrat, K. Meres, A. Sarnawska, J. Skowrońska, L. Sławińska, Cz. Wołkiewicz, M. Zabczyńska. 21.50 — sprawozdanie filmowe z Centralnej Spartakiady w Boksie.

WTOREK: 17.50 — kącik filatelistyczny z Wrocławia „Historia na kopercie“, 18.10 — kwadryns o świecie „Glob“, 18.25 — „Romanzyści“ — obraz baletowy z Wrocławia, 18.50 — teleturniej „Śladami Piłagorasa“, 19.30 — śpiewa Teresa Kosewja, 20.30 — lokalny „Światłowy“, 21 — „Porwanie księżniczki“ — film z serii „Dyktando przez prerie“.

ŚRODA: 10 — „Trochę łaciny“ — film fabularny prod. angielskiej, 18 — „Za tydzień Złoty“, 18.25 — „Z drugiej strony szklanego ekranu“, 18.40 — z cyklu „Na zdrowie“ — program pt. „Słońce, powietrze, woda“, 18.55 — „Przygoda Robin Hooda“, 20.30 „Miłe panie“ — film z cyklu „Święty“, 21.20 — magazyn międzynarodowy „Światłowy“, 21.50 „Muzyczne XX-lecie“ z cyklu „Wybitni artyści polscy“ wystąpi Krystyna Szczepańska.

CZWARTEK: 18 — reportaż z Centralnego Obozu Młodzieżowego w Jabłonce „Równieśnicy kraju“, 18.40 — „Spotkania z przyrodą“, 19.25 — program publicystyczny z Łodzi „Śladami Kolberga“, 20.40 — Teatr Kobra: widowisko Josepha Kosselringa „Arzenik i stare koronki“ w przekładzie J. Minkiewicza i A. Marianowicza w reżyserii Joanny Morgenstern. M. in. wystąpi: A. Łapicki, B. Pawlik, M. Kalenik. 21.50 — film „Nauka pływania“.

PIĄTEK: 18 — Wielokropek, 18.15 — krakowska Wszechnica TV nada program „W namiotach spod Wiednia“, 18.25 — „Wyśledy artystycznych zespołów zlotowych młodzieży polskiej“, 19.50 — „Kariki z albumu Gorkich“ — program publicystyczny, 20.30 — Festiwal Teatrów: „Popioły“ Stefana Żeromskiego w adaptacji Jerzego Broszkiewicza — transmisja z Teatru Dramatycznego we Wrocławiu, 22.30 — koncert orkiestry kameralnej i solistów z Prazi.

SOBOTA: 10 — „Urok szatań“ — film fabularny prod. francuskiej (16 l.), 17 — „Miś z okienka“, 17.15 — wyprawy TV Przyjaciół „Wakacyjne olimpiady“, 20.45 — program rozrywkowy, 21.55 — „Echo tygodnia“, 22.05 — „Mistrzowie sali koncertowej“ — film fabularny prod. USA cz. I (od lat 16).

NIEDZIELA: 14.10 — „Wybieśmy najlepszy“ — rozwiązanie konkursu Poznańskiej TV „Wzorowa wieś, wzorowy soltys“, 15.45 teleturniej „Spacerkiem po kraju“, 16.45 — „Muzyczne XX-lecie“ program Wielkiej Orkiestry Symfonicznej Polskiego Radia (Interwizja), 20.45 — „Mistrzowie sali koncertowej“ cz. II filmu fabularnego prod. USA.

Wolność sumienia — dla wszystkich

Można sobie wyobrazić reakcję przeciętnego obywatela naszego kraju w przypadku, gdyby przy załatwianiu jakichkolwiek spraw zażądano odeń wylegitymowania się z... przynależności wyznaniowej. Zaskoczenie, zdumienie, a potem oburzenie z pewnością należałyby do składników takiej reakcji. Sprawy religii przeszły bowiem definitywnie do sfery czysto osobistych przeżyć i odczuć.

Jest to jeden z przykładów przemian, jakie dokonały się w świadomości ludzkiej na przestrzeni dwudziestolecia.

W ciągu przeszło dwudziestu lat rządów burżuazyjnych obywatelskie swobody wyznaniowe w Polsce pozostały frazesem. Burżuazja „gwarantowała” w konstytucji wolność sumienia i wyznania, ale jedno cześnie wprowadzała praktykę uprzywilejowania Kościoła rzymsko-katolickiego i dyskryminowała obywateli o innych przekonaniach światopoglądowych. Tak np. Polska należała wówczas do nielicznych krajów burżuazyjnych, które przy każdej okazji wymuszały na obywatelach obowiązki przynależności wyznaniowej.

Tolerancja w sprawach sumienia nie było wówczas w ogóle. Ludzie, którzy zostali formalnie wpisani do ksiąg stanu cywilnego jako katolicy, nie mogli dowolnie określać spraw swego sumienia i musieli poddawać się klerykalnej presji, jeśli nie chcieli narazić się na szykany i dyskryminację. Różną przedstawiał się ten nacisk w szkole, odbijając się na atmosferze wokół niektórych dzieci, na ich możliwościach promocyjnych itp. Rodzice nie mieli praktycznie swobody w wychowaniu dziecka zgodnie z ich przekonaniami i sumieniem. Na Śląsku nauczycieli niepraktykujących ścigali „sądy biskupie”, które usurpowały sobie nawet prawo do prowadzenia „śledztwa”, do wydawania „wyroków” itp., przy aprobacie władz państwowych. Terror klerykalno-wyznaniowy, popobawiający nawet katolików swobody w sposobach uzewnętrzniania swej wiary, wzrastał w miarę postępów faszyzacji kraju. Sytuacja ta godziła zarówno w katolików, jak w niewierzących, a także innowierców — że przypomniemy tu masowe rozbieranie cerkwi w ostatnich latach przedwojennych.

Władza ludowa, znalazłszy się w r. 1944 wobec tak pilnych i ważnych zadań jak walka przeciwko faszyzmowi hitlerowskiemu, a następnie odbudowa kraju — nie zaniedbała sprawy obywatelskich wolności wyznaniowych. Już w lipcu 1944 r. mieszkańcy wyzwoleńcy ziem czytali w Manifestie PKWN: „Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego przystępując do odbudowy państwowości polskiej deklaruje uroczystie przywrócenie wszystkich swobód demokratycznych, równości obywateli bez różnicy rasy, wyznania i narodowości, wolności organizacji politycznych i sumienia”. Nie były to puste słowa. Nowa władza stworzyła warunki dla pełnego urzeczywistnienia wolności wyznania. Aby to zrealizować w wielu dziedzinach trzeba było

Przed festiwalem piosenki w Sopocie

Ustalona już została lista polskich piosenkarzy, którzy wystąpią na IV Międzynarodowym Festiwalu Piosenki w Sopocie. W skład naszej reprezentacji wchodzi: Witold Antkowiak, Bronisława Baranowska, Michał Burano, Fryderyk Elkan, Ewa Demarczyk, Marianna Kawińska, Krystyna Konarska, Halina Kunicka, Regina Pisarek, Siława Przybylska, Katarzyna Sobczyk, Karin Stanek, Jadwiga Strzelecka, Wanda Warska i Tadeusz Woźniakowski.

W festiwalu weźmie udział 27 piosenkarzy zagranicznych reprezentujących tyleż krajów, m. in. Dominikane, Francję, Izrael, Jugosławię, Kanadę, Kuba, Meksyk, Monaco, NRD i NRF, USA, Wielką Brytanię, Włochy i ZSRR. W jury festiwalu, obok gospodarzy, zasiądzie 23 cudzoziemców (każdy z innego kraju).

wprowadzić takie swobody wyznaniowe i nieodłącznie z nimi związane świeckie zasady państwowości, z którymi już kilkadziesiąt lat wcześniej uporały się nowoczesne państwa burżuazyjne.

Wkrótce po Manifestie Lipcowym zniesiono wyznaniowy tekst sformułowania urzędników państwowych i sędziów, a następnie wszelkie rubryki wyznaniowe w dokumentach i aktach obywateli. Urzeczywistniono tak ważne dla wolności sumienia prawo nieujawniania swego stosunku do religii. W 1945 r. wydano, jednolite prawo o aktach stanu cywilnego, znoszące wszelkie wzmianki o wyznaniu obywateli.

Dekret z 1946 r. o przestępstwach szczególnie niebezpiecznych w okresie odbudowy państwa przewidywał kary za nawoływanie do waśni wyznaniowych za lenie lub wyszydzanie obywateli z powodu ich religii. Trzy lata później sprawy ochrony wolności sumienia i wyznania uregulowano szczegółowo specjalnym dekretem zapewniającym z jednej strony pełnię swobody w uprawianiu kultów religijnych, a z drugiej — ochronę wyznawców religii przed jakąkolwiek dyskryminacją. Dekret jednakowo traktował wszystkie religie i wyznania.

Konstytucja PRL, uchwalona przez Sejm 1952 r. w pełni potwierdziła obywatelskie swobody wyznaniowe, ustanowiła równość praw obywateli niezależnie od wyznania. Na straży tolerancji wyznaniowej, w obronie obywateli przed pogardą, nienawiścią, poniżeniem wskutek takiego czy innego pojmowania sprawy własnego sumienia — stanęło państwo.

Później uregulowane zostały ustawowo pozostałe sprawy z dziedziny wolności sumienia i wyznania. M. in. uchwalona w 1961 r. ustawa głosiła, że w miejscowościach, w których nie ma cmentarzy komunalnych, władze cmentarza wyznaniowego obowiązane są zgodzić się na pogrzeby wszystkich zmarłych bez względu na ich stosunek do spraw wyznaniowych. Ustawa ta była pilną koniecznością społeczną. Przedtem zdarzyło się w kraju wiele incydentów na cmentarzach, wywołanych przez fanatyczne elementy.

Państwo ludowe zapewnia też swobodę w religijnym lub niereligijnym wychowaniu dzieci oraz swobodę nauczania religii. Ustawą sejmową z 1961 r. wprowadzono generalną zasadę świeckości szkół, zaś nauczanie religii poza szkołą — pozostawiono zainteresowanym związkom wyznaniowym. Położono ostatecznie kres nieporozumieniom, które zdarzały się w szkołach na tle wyznaniowym w okresie, kiedy religia była w nich nauczana; umocniono zarazem swobodę rodziców w wyborze światopoglądowego wychowania dzieci.

Jednocześnie przez cały czas Kościół posiadał i posiada pełne swobody i wolność w uprawianiu kultu i zaspokajaniu potrzeb religijnych wierzących. Niejednokrotnie nawet korzystał z pomocy państwa, choćby np. w odbudowie kościołów.

Wprowadzaniu tak koniecznych i oczywistych swobód i wolności sumienia towarzyszył gwałtowny opór kierowniczych kół Kościoła rzymsko-katolickiego. Usiłowały one utrzymać wiele swoich przedwojennych przywilejów, dotyczących pozareligijnych dziedzin życia. Z takimi próbami spotykamy się jeszcze nadal.

Najważniejsze stało się jednak ukształtowanie nowej demokratycznej świadomości obywatelskiej, uznającej tolerancję w sprawach sumienia za rzecz oczywistą i nie podlegającą dyskusji. Od dwudziestu lat kraj budują ludzie o różnych postawach światopoglądowych. O wartości człowieka decydują wiedza, umiejętności, stosunek do pracy, obywatelska kultura we wzajemnym współżyciu, stosunek do Ojczyzny. I takie jest głębokie przeświadczenie ogromnej większości mieszkańców naszego kraju.

WŁODZIMIERZ WANAT

12 lipca w 115 młodzieżowych obozach XX-lecia złotych flagi powędrują na maszty. Oficjalna inauguracja Złotu Młodzieży Polskiej odbędzie się na wielkim, 1500-osobowym zgromadzeniu młodzieży w Zalesiu Górnym k/Warszawy, z udziałem przedstawicieli najwyższych władz partyjnych i rządowych.

Złot Młodzieży Polskiej jest jedną z centralnych imprez obchodów dwudziestolecia PRL, wielką patriotyczną manifestacją ideowo-politycznej jedności młodego pokolenia, czynnie zaangażowanego w budownictwo socjalizmu, w służbie narodu i partii — mówi Komendant Złotu, sekretarz KC ZMS, Wiesław Adamski. — Złot dzieli się na dwa etapy: pierwszy to właśnie rozpoczynające się „obozy dwudziestolecia”, w których bierze udział 25 tysięcy młodzieży, drugi to wielka warszawska manifestacja 40 tysięcy reprezentantów młodego pokolenia, w której obok uczestników obozów znajdzie się 15 tysięcy dziewcząt i chłopców, przybyłych do stolicy tylko na jeden dzień.

Pragnę podkreślić, że zarówno zgromadzenia na obozach delegacji na Złot, jak i uczestnicy warszawskiej manifestacji — to ludzie najbardziej wyróżniający się w pracy zawodowej, w nauce, w działalności społecznej, członkowie pięciu organizacji młodzieżowych oraz niezorganizowani, wybrani przez rówieśników na otwartych zebraniach w zakładach pracy, szkołach, uczelniach, jednostkach wojskowych. — Złot zgromadzi najbardziej aktywnych, ofiarnych uczestników „Młodzieżowego Czynu na 20-lecie PRL”.

— Jakże są efekty tej wielkiej społecznej akcji?

— Wartość samych tylko zobowiązań produkcyjnych i różnorodnych prac społecznych idzie w setki milionów

Przed lipcowym Złotem Młodzieży Polskiej

Spotkanie najlepszych

Rozmawiamy z komendantem Złotu — Wiesławem Adamskim

złotych. A przecież nie wszystkie młodzieżowe akcje o wielkim znaczeniu społecznym i kulturalnym są wymierne w złotychkach. O wynikach „Czynu młodzieży” zamelduje 22 lipca przedstawicielom najwyższych władz partyjnych i rządowych centralna sztafeta złotowa.

— Złot jest na pewno imprezą bardzo kosztowną...

— Tak, ale pamiętać trzeba, że uczestnictwo w obozach XX-lecia jest częściowo odpłatne: za każdy dzień pobytu pracujący placą 15 zł (uczący się 10 zł), a na zgromadzeniach przebywają w ramach urlopów wypoczynkowych. Na każdego uczestnika obozu macierzysta organizacja musiała ponadto „wypracować” po kilkaset złotych najczęściej przy różnych pracach społecznych. Kierując się jak najdalej idącą oszczędnością, nie urządzaliśmy nowych ośrodków campingowych i namiotowych, lecz skupiliśmy obozy złotowe w istniejących już ośrodkach wypoczynkowych, głównie na Mazowszu.

— Jaki jest program złotych obozów?

— Jest on ściśle związany z Dwudziestolecie PRL, z IV Zjazdem Partii. Obozy mają charakter szkoleniowo-wypoczynkowy. Program wypełnia spotkania z czołowymi działaczami partyjnymi i przedstawicielami kierownictwa resortów, podcaż których młodzież zapozna się bliżej z osiągnięciami i dorobkiem władzy ludowej i z perspek-

tywami rozwoju kraju. Obozy Dwudziestolecia odwiedzi ponad 600 interesujących osób: pisarzy, artystów, naukowców, delegacje młodzieżowe ZSRR, NRD, CSRS, przedstawiciele postępowych organizacji młodzieży w większości z krajów europejskich. Oczywiście program złotych zgromadzeń nie ograniczy się tylko do najważniejszych dyskusji i seminariów, czy pracy społecznej, ich uczestnicy będą mieli również wiele okazji do aktywnego wypoczynku, zabawy, uprawiania sportu i turystyki. Na obozach m. in. zorganizowany zostanie atrakcyjny quiz pod hasłem „Rośliśmy z Polską Ludową” poświęcony udziałowi młodego pokolenia w życiu kraju, „Zgadywanka terenowa”, spartakiady, masowe zdobywanie sportowej

Odnaki XX-lecia, „Bale młodości”, projekcje filmowe połączone ze spotkaniami z czołowymi aktorami. Ostatni dzień złotych obozów wypełnią wiece młodzieżowe i festyny pod hasłem „Niesiemy na Złot naszą pracę, radość i śpiew”. Po manifestacji w dniu lipcowego święta uczestników Złotu czeka wiele atrakcyjnych imprez artystycznych i zabaw karnawałowych.

Lipcowy Złot — kończy Wiesław Adamski — będzie okazją do radosnego spotkania najlepszych środowisk młodzieży z całego kraju i do wypracowania wspólnego programu działania na nadchodzący okres.

Rozmawiał: EUGENIUSZ LECH

Kariera czosnku i polskiej kaszanki

Ząbek czosnku, łyżka miodu, cytryna — taką miksturę spożywa codziennie rano moja znajoma. „Gwarancja długowieczności” — mówi. I rzeczywiście, latka leca, a ona trzyma się świetnie.

Do Marsylii przybyliśmy w środku lata. Upał. Miasto wymarłe. Sklepy pozamykane. Wszyscy wylegli na odległą plażę. Jedynie my, pasażerowie i załoga wielkiego transoceanicznego statku dążącego z Londynu via Australia do Honolulu, wyszliśmy na ulicę.

I nagle oczom naszym ukazał się ożywiony widok: na placu, pod parasolami rozsiadali się stragani. Stragany pełne czosnku. Czosnek na ładach, czosnek w malowniczych workach zawieszony na słupie latarni. Targ na czosnek w Marsylii „nie uszanował” nawet święta narodowego. Nawet w tym dniu handlują tu tym artykułem.

Francuzi jedzą czosnek pod wieloma postaciami: Jako przyprawę do wszelkiego rodzaju „ragout”, sosów, past i sałatek. Zdawałoby się, że cała Francja powinna być przeniknięta odorem czosnku. Ale nie! Czosnek się widzi, smakuje, ale go nie czuje! Francuzi mają tajemnicę zabijania jego zapachu.

W każdym razie my, wiołojeżyci pasażerowie statku, nie znaleźmy tej tajemnicy i gdy po zrobieniu spustoszenia

na straganach obwieszeni kłosaćmi czosnku jak trofeami (jest taki niepisany zwyczaj, że w każdym porcie, do którego się przybija, trzeba coś kupić!), wróciliśmy na statek. Przez długie tygodnie salony tej starej angielskiej łajby przenikał odór czosnku.

— Czosnek, czosnek! Pycha! — Francuz przytyka pęta polskiej kiełbasy do nosa i z lubością wciąga zapach.

Nasza kiełbasa cieszy się za granicą powodzeniem na równi niemal z wódką. Wiedzą o tym turyści z Polski, wiedzą i rzeźnicy-emigranci. Analiza socjologiczna polskiej ludności w Chicago wykazuje, że właśnie rzeźnicy dorobili się tam największych majątków. Na czym? Na wędlinach przygotowanych na sposób polski. To samo dzieje się w polskich skupiskach emigracyjnych w Europie.

Przypadło mi raz spędzić Wielkanoc u francuskich Polaków. Jakież było moje zdziwienie, gdy na świąteczny stół, jako honorowe danie, wjechała kiszka kaszana. Gospodarze podsuwali mi ją z wielką atencją.

— No, proszę, proszę. Po tę kaszanę jeździliśmy aż na drugi koniec miasta do polskiego rzeźnika. I staliśmy w kolejce.

Cena polskiej kieszki kaszanej, tego przecież jednego z najtańszych naszych dań, równa jest tam cenie szynki.

EWA BERBERTUSZ



Harcerska grupa złotowa z województwa koszalińskiego na obozie w Soczewce koło Płocka.

Jerzy Korczak

WAL POMORSKI

POWIEŚĆ DOKUMENTALNA

Stojąc teraz na skraju chodnika Leutnant Mueller patrzył jak przez wąską Hindenburgstrasse przeciągały w nieskładnych grupach objuczone różnorakim sprzętem oddziały: marynarze i lotnicy, Wehrmacht i Volkssturm. Kłęby pary unosiły się nad ich głowami. Nikt nie odzywał się słowem, nikt też nawet się nie wysiłał, aby robić dobrą minę. Szli w stronę szosy na Mirosławiec, gdzie pewno mieli wyznaczone odcinki obrony.

Z godziny na godzinę nastrój w Deutsch-Krone zmieniał się. Nad ranem, gdy wyjeżdżał z miasta nie widział takich ilości plakatów i obwieszczeń. Owszem, tu i ówdzie nawoływano cywili do opuszczenia miasta, a tych wszystkich, którzy zdolni byli nosić broń, do zaciągania się w szeregi Volkssturmu. Teraz jednak każdy płót i każdy kawałek muru obklejony był wpadającym w oko plakatem. „Wszyscy do broni!” „Rodaku, niebezpieczeństwo zagraża ojczyźnie! Pospiesz się z pomocą!” „Bolszewik, to Twój śmiertelny wróg!” Obok tych sloganów, na które mało kto zwracał uwagę, widniały bardziej rzeczowe komunikaty podpisane przez komendanta wojskowego Deutsch-Krone, pułkownika Lehmana. Toczył się przed nimi milczący tłum. Tiuste napisy głosiły, że wszyscy mężczyźni od lat 16 do 60, mają w ciągu 24 godzin zgłosić się w komendzie miasta; wcielenie do Volkssturmu nastąpi bezwzględnie. Dla podniesienia temperatury z głośników chrypliwie wydzyrały się melodie marszów i bojowych pieśni.

Mueller ściągnął z twarzy wełniany szal, którym osłaniał w czasie jazdy czoło i policzki. Idąc zatłoczonym chodnikiem na próżno rozglądał się za jakąś knajpą czy herbaciarnią. Mała kawiarenka, kilka kroków za placem Adolfa Hitlera, gdzie jeszcze wczoraj podszczypywał rumianą kelnerkę, miała teraz opuszczone żaluzje. Minał go patrol polowej żandarmerii. Gruby Wachmeister z blachą przewieszoną przez szyję rzucił na niego społe łba przenikliwe spojrzenie. Zasalutował jednak i przeszedł obok niego zatrzymując się. Mueller, mimo, że wszystkie papiery miał w porządku, odruchowo przyspieszył kroku. Wiele nie było teraz potrzeba, żeby się

przyczepili. Ot choćby do tego, że zamiast natychmiast zameldować się w sztabie urzędu sobie spacerować po mieście. Już zdecydował się wracać do maszyny i zrezygnować z krótkiego odpoczynku, gdy nagle zobaczył zbliżającą się znajomą postać. Przetarł z niedowierzaniem oczy, ale małeńki grubas też go poznał. Wymachiwał ręką i przyspieszając kroku, wołał z radością w głosie:

— Halo, Fritz, a to niespodzianka! Mocno uściśnili sobie ręce. Był to dawny kwatermistrz jednostki Muellera, Wilhelm Giesselman, w cywilu kupiec korzenny z Nadrenii.

— Od kiedy tu jesteś? — spytał Giesselman.

— Od tygodnia. Przedtem staliśmy w Pile. Stamtąd rozparcelowali nas po całej okolicy. Obrona Pommernstellung.

— Trzeba gdzieś usiąść. Takie spotkanie nie może przejść na sucho.

— Właśnie o tym marzę, ale wszystko zamknięte. Szwendam się po mieście, zmarzłem na kość...

— Zaraz się znajdzie lokalik. Ja tu bądź co bądź u siebie. Stoję w Deutsch-Krone od prawie roku. — Grubas wspiął się na palce, żeby dosięgnąć Muellerowi do ucha; był od niego niższy o dobre dwie głowy. — Jest coś niecoś do pogadania. Ostatnio widzieliśmy się pod Charkowem, co?

Mueller skinął głową. — Mariupol, Melitopol, Zaporozże... Planowy odwrót. Trwa do dziś!

Giesselman łypnął niespokojnie. Upewniwszy się, że akurat nikt nie przechodzi, dodał: — I na tym chyba nie koniec... Ech, człowieku, człowieku, ładnie wygląda nasza niezwykła Rzesza. A teraz, Herr Leutnant, zapraszam pana na duży kufel piwa i porcję gulaszu. Takie jest menu w naszym „Deutsches Haus”. Ale stary Giesselman jest jak zwykły zaradny i przewidujący. Mam coś niecoś przy sobie... Słiwowica, paluszki lizać!

— A więc prowadź, dobry pasterzu! Przed lokalem kręciło się sporo esesmanów w prawie nowych płaszczach i wyglansowanych butach. Odcinali się swym wyglądem od niedbale ubranych żołnierzy z Wehrmachtu, po których już z daleka można było poznać, że front jest blisko.

W pierwszej sali panował tłok; oficerowie SS zajmowali dwa długie, zsunięte stoły. Toczyła się hałaśliwa debata przerywana dzwonieniem kieliszków. Giesselman wyciągnął rękę w przepisowym pozdrowieniu i przeszedł do bufetu; szepnął coś do barmanki — w milczeniu skinęła głową. Po chwili siedział już w małym pokoiku odgrodzonym od reszty lokalu wąskim korytarzem.

Poznańska Fabryka Maszyn i Aparatów PRZEMYSŁU SPOŻYWCZEGO
POZNAN, ul. Sezanieckiej 8
PRZYJMUJE
MŁODZIEŻ MĘSKĄ NA NAUKĘ
zawodu tokarskiego i ślusarskiego
do klasy I na rok szkolny 1964/65.
Warunkiem przyjęcia do klasy I jest: ukończenie 14 roku życia — ukończenie 7 klas szkoły podstawowej — dobry stan zdrowia.
Do klas II i III przyjmujemy młodzież męską, która uzyskała promocję w innej szkole — tego samego kierunku.
Podania należy składać pod wyż. wym. adresem.
K4261

Pracownicy poszukiwani
WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO U-SŁUGOWO - BADAWCZE TERENOWEGO PRZEMYSŁU MATERIAŁÓW BUDOWLANICH POZNAN, ulica Głogowska 117, zatrudni zaraz:
OPERATORÓW na spycharki typu S-100 oraz KIEROWCĘ SAMOCHODOWEGO.
Warunki do omówienia na miejscu. Praca w terenie. W4238

CUKROWNIA „GOSŁAWICE”, pow. Konin — zatrudni na okres kampanii 1964/65 r.:
— **WAGOWYCH,**
— **POMOC WAGOWYCH,**
— **PROCENTMISTRZÓW.**
Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy. Wnioski wraz z życiorysami i zaświadczeniami z ostatniego miejsca pracy kierować do Działu Zatrudnienia Cukrowni w terminie do dnia 15 sierpnia br. W4279

G. S. „SAMOPOMOC CHŁOPSKA” w KROBI, pow. Gostyń zatrudni z dniem 1 sierpnia br.:
CUKIERNIKA - LODZIARZA.
Warunki pracy wg układu zbiorowego dla pracowników spółdzielczości.
Zgłoszenia kierować pod adresem: G. S. „Samopomoc Chłopska” w Krobi, pow. Gostyń, woj. Poznań — tel. 16. W4414

W dniu 9 lipca 1964 r. zmarł na posterunku pracy
Edmund Szczepański
urodzony 29. X. 1907 r.
kierownik Grupy Robotników Melioracyjnych w Ostrowie Wlkp., długoletni pracownik Rejonu od 1945 r. i przewodniczący Rady Zakładowej.
W Zmarłym tracimy wzorowego, sumiennego pracownika oraz serdecznego koleżę.
Cześć Jego pamięci!
Rada Zakładowa
P. O. P.
Rada Robotnicza
Kierownictwo
Współpracownicy
Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 12 bm., o godzinie 16 na cmentarzu w Jarocinie.

W dniu 10 lipca br. po długich i ciężkich cierpieniach, znoszonych z anielską cierpliwością, przeżywszy lat 72, zasnął w Bogu, opatrzona na drogę wieczności Sakramentami św., nasza ukochana matka i siostra, sp.
Jadwiga Jader
z d. KURNATOWSKA
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 13 bm., o godzinie 11.
W nieutulonym smutku pogrążone
CÓRKI I SIOSTRA
Modrze.
Dnia 9 lipca 1964 r. zmarł w wieku 62 lat.
Czesław Głuchowski
założyciel i długoletni członek Zarządu Spółdzielni Mleczarskiej w Poniecu.
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 11 bm., o godzinie 17 na cmentarzu w Poniecu.
Rada Nadzorcza
Zarząd
Pracownicy
SPÓŁDZIELNI
MLECZARSKIEJ
W PONIECU
27451g

Dnia 9 lipca 1964 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św. nasz najdroższy mąż, nasz ukochany i troskliwy ojciec, syn, brat, zięć, teść i dziadek, przeżywszy lat 56, sp.
DR MED.
Edward Tomaszewski
był długoletni kierownik Wydziału Zdrowia i Opieki Społecznej we Wrześni, odznaczony Złotym, Srebrnym Krzyżem Zasługi, Medalem K-licja PRL, Odznaką za Wzorową Pracę w Służbie Zdrowia, Odznaką Honorową za Zasługi w rozwoju woj. poznańskiego oraz całym szeregiem innych odznaczeń.
Z łosem pogodzona
RODZINA
Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 12 bm., o godzinie 17 z kaplicy Szpitala Powiatowego we Wrześni.
Msza św. pogrzebowa z wigiliami zostanie odprawiona w kościele św. Ducha, w sobotę, 11 lipca br., o godzinie 6.45, druga msza św. z wigiliami odprawią w niedzielę, 13 bm., o godzinie 6.45 w kościele św. Ducha we Wrześni. 27442g

Dnia 9 lipca 1964 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., nasz najdroższy mąż, nasz ukochany i troskliwy ojciec, syn, brat, zięć, teść i dziadek, przeżywszy lat 59, sp.
Antoni Szela
W Zmarłym tracimy ofiarnego działacza społecznego oraz wzorowego i cenionego koleżę i pracownika.
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 11 bm., o godzinie 13.45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
W głębokim smutku pogrążeni
ŻONA, CÓRKA, SYNOWIE, SYNOWA, ZIĘĆ
Poznań, Puszczykowo, Szczecin, Hamburg, Westfalia.
Rada
Zarząd
Pracownicy
SPÓŁDZIELNI
INWALIDÓW
„NIEWIDOMY”
K4445

Zawiadomienie
POWIATOWY ZWIĄZEK GMINNYCH SPÓŁDZIELNI „SAMOPOMOC CHŁOPSKA” W KALISZU
zawiadamia, że
Gminne Spółdzielnie „Samopomoc Chłopska”: Godziesz, Jastrzębniki, Kamień, Opatówek, Podgrodzie i Żelazków prowadzą sprzedaż
PALIWA FORMOWANEGO
Cena za 1000 sztuk kształtek paliwa 520 złotych.
Przy zakupie paliwa z własnym odbiorem z Zakładu Produkcyjnego Rypinek III, cena pomniejszona o bonifikatę od 51—100 złotych od 1000 sztuk.
Apelujemy do mieszkańców w powiecie:
KUPUJCIE PALIWO LATEM.
K4377

Lokale
Zamienie ładne mieszkanie 2 1/2-pokojowe (60 m²), samodzielne z przynależnościami balkonem (piec) na 2-pokojowe, mniejsze, samodzielne, równorzędną z c. o. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 27223g.
Września! Zamienie 2-pokojowe, kuchnia, korytarz, piwnica, samodzielne, możliwość urządzenia łazienki na 2 pokoje z kuchnią w Poznaniu lub Bydgoszczy. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 27281g.
Zguby
Zgubiłem but gumowy, prawy, wysoki. Trasa: Główna — Murwana Gosiłna — Skoki. Poznań, Gdańska 14 m. 3. 27414g
Zgubiono legitymację nr 1992 wydaną przez Wydział Oświaty w Nowym Tomysku — nazwisko Irena Kasperczak. 27292g
Zgubiłem świadectwo dojrzałości wydane przez Technikum Energetyczne. Mieczysław Zbysławski, Poznań, Jarochońskiego 55. 27222g
Zgubiono legitymację studentki Politechniki Poznańskiej na nazwisko Mirosław Biruk. 27272g

Różne
Wyciąć Zachować! Przewoź wszelkie samochody ciężarowymi wykonujemy dla instytucji i prywatnie. Zgłoszenia o dziennie w godz. 9—10 i 16—18. Mostowa 25, przy placu Bernardyńskim, telefon 524-95. 27035g
Wypożyczam zagraniczne suknie ślubne, kolorowe, wieczorowe, nakrycia do chrztu. Szewska 20. 26685g
Mogę dostarczyć odzież. Posiadam zezwolenie — oczekuję propozycji. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 27215g.
Poszukuję pożyczki 20.000 zł, warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 27250g.

Matrymonialne
Kawaler lat 42, rolnik, 25 ha ziemi, poznańską panią w celu matrymonialnym, posiadającą odpowiednie gotówki. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 27366g.
Wdowa, przystojna i miła, lat 49, zapozna wdowca do lat 58 z mieszkaniem w Poznaniu w celu matrymonialnym. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 27214g.
Dla mego brata kawalera, lat 26, rolnika posiadającego gospodarstwo rolne koło Poznania poszukuję panią do lat 24 z gotówką dla wspólnego dobra. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 27290g.

Po długich i ciężkich cierpieniach zasnął w Panu, moja najukochańsza i nigdy niezapomniana żona, siostra, ciotka i bratowa, przeżywszy lat 61, sp.
Józefa Urbańska
z d. WAWRZYŃIAK
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 13 bm., o godzinie 16.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
W smutku pogrążony
MAŻ Z RODZINĄ
Poznań, ul. Głogowska 78. 24771g

Dnia 28 czerwca br. po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., zmarła w Raszkowie i pochowana została na cmentarzu miejscowym w grobach rodzinnych, nasza najukochańsza i najlepsza matka, sp.
z MACIEJEWSKICH
Maria Frelkiewiczowa
przeżywszy lat 84.
O tym zawiadamiają w głębokim smutku pogrążeni
SYN I CÓRKI oraz SYNOWIE, ZIĘCIOWIE, WNUKI, WNUCZKI I RODZINA
27469g

Dnia 9 lipca 1964 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., nasz najdroższy mąż, nasz ukochany i troskliwy ojciec, syn, brat, zięć, teść i dziadek, przeżywszy lat 67, sp.
Henryka Pelczyńska
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 11 bm., o godzinie 16 na cmentarzu św. Piotra w Gnieźnie.
Msza św. żałobna odprawiona zostanie tego samego dnia, o godzinie 6 w Katedrze.
W głębokim smutku pogrążeni
SYNOWIE I RODZINA
Mosina, ul. Świerczewskiego 9. 27469g

Dnia 9 lipca 1964 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., nasz najdroższy mąż, nasz ukochany i troskliwy ojciec, syn, brat, zięć, teść i dziadek, przeżywszy lat 59, sp.
Romuald Piechocki
długoletni członek naszej Spółdzielni, piastujący przez szereg lat funkcję sekretarza Rady Spółdzielni.
W Zmarłym tracimy ofiarnego działacza społecznego oraz wzorowego i cenionego koleżę i pracownika.
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 11 bm., o godzinie 10.30 na cmentarzu na Dębcu, ulica Bluszczoza.
Rada
Zarząd
Pracownicy
SPÓŁDZIELNI
INWALIDÓW
„NIEWIDOMY”
K4445

Dnia 9 lipca 1964 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., nasz najdroższy mąż, nasz ukochany i troskliwy ojciec, syn, brat, zięć, teść i dziadek, przeżywszy lat 56, sp.
DR MED.
Edward Tomaszewski
odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi, Odznaką Za Wzorową Pracę w Służbie Zdrowia oraz innymi odznaczeniami.
Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 12 bm., o godzinie 17 z kaplicy Szpitala Powiatowego we Wrześni.
Cześć Jego pamięci!
O tym zawiadamiają pogrążeni w głębokim żalu
PRACOWNICY SŁUŻBY ZDROWIA POW. WRZĘSNIA
27444g

Dnia 9 lipca 1964 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., nasz najdroższy mąż, nasz ukochany i troskliwy ojciec, syn, brat, zięć, teść i dziadek, przeżywszy lat 56, sp.
DR MED.
Edward Tomaszewski
odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi, Odznaką Za Wzorową Pracę w Służbie Zdrowia oraz innymi odznaczeniami.
Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 12 bm., o godzinie 17 z kaplicy Szpitala Powiatowego we Wrześni.
Cześć Jego pamięci!
O tym zawiadamiają pogrążeni w głębokim żalu
PRACOWNICY SŁUŻBY ZDROWIA POW. WRZĘSNIA
27444g

Dnia 9 lipca 1964 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., nasz najdroższy mąż, nasz ukochany i troskliwy ojciec, syn, brat, zięć, teść i dziadek, przeżywszy lat 56, sp.
DR MED.
Edward Tomaszewski
odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi, Odznaką Za Wzorową Pracę w Służbie Zdrowia oraz innymi odznaczeniami.
Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 12 bm., o godzinie 17 z kaplicy Szpitala Powiatowego we Wrześni.
Cześć Jego pamięci!
O tym zawiadamiają pogrążeni w głębokim żalu
PRACOWNICY SŁUŻBY ZDROWIA POW. WRZĘSNIA
27444g

Przetargi
SPÓŁDZIELNIA PRACY „WENUS” W POZNANIU, ulica Kramarska 3/5, ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na przeprowadzenie po KAPITAŁNYM REMONCIE AUTOBUSU „STAR 52” następujących prac:
1. wymiana i przebudowa siedzeń:
1 siedzenie 4-osobowe,
2 siedzenia pojedyncze,
13 siedzeń podwójnych,
6 siedzeń przystawnych;
2. wykonanie galerijki wokół bagażnika i do budowa składanej drabinki;
3. wykonanie i zainstalowanie armatur;
4. wbudowanie specjalnych płyt ruchomych wewnątrz autobusu;
5. modernizacja maski.
Bliższych informacji udzieli sekcja zaopatrzenia Spółdzielni, telefon 533-83.
Oferty w podwójnej zalakowanej kopercie z napisem: „Przetarg”, należy przesać pod adresem wyżej podanym w terminie do dnia 15 lipca 1964 r.
Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu 17 lipca 1964 r., o godzinie 9 w biurze Spółdzielni.
W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa: państwowe, spółdzielcze i rzem. spółdz. zaopatrzenia i zbytu.
Termin wykonania wyżej wymienionych prac do 15 sierpnia 1964 r.
Zastrzega się prawo dowolnego wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. K4437

WYŻSZA SZKOŁA EKONOMICZNA W POZNANIU, ogłasza PRZETARG na wykonanie następujących PRAC INSTALACYJNYCH w budynku WSE, ul. Marchlewskiego 146 i w Domach Studenckich Bl. F na Winogradach:
1. wykonanie ciepłej wody i c. o. parowego w budynku WSE,
2. wykonanie c. o. do szatni i pomieszczeń natrysków w bud. WSE,
3. remont kotłowni pary technologicznej dla kuchni oraz izolacja przewodów w piwnicy i wodno-kan. w Domu Stud. Bl. F.
Termin wykonania robót III kwartał br. Oferty należy przesać do dnia 18 lipca br. w zamkniętych kopertach z odpowiednim napisem na zewnątrz koperty.
Komisyjne otwarcie kopert nastąpi w dniu 20 lipca 1964 r., o godzinie 10.
Udział w przetargu mogą brać przedsiębiorstwa: państwowe, spółdzielcze i prywatne.
Bliższych informacji udzieli Dział Administracyjny — Gospodarczy, I piętro, pokój 60.
Zleceniodawca zastrzega sobie prawo wyboru oferenta względnie unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. K4428

Kawaler, lat 50, sumienny, z ukończonym Technikum szuka panny, wdowę lub rozwódkę. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 27425g.
Wdowa, przystojna i miła, lat 49, zapozna wdowca do lat 58 z mieszkaniem w Poznaniu w celu matrymonialnym. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 27214g.
Dla mego brata kawalera, lat 26, rolnika posiadającego gospodarstwo rolne koło Poznania poszukuję panią do lat 24 z gotówką dla wspólnego dobra. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 27290g.

Kawaler, lat 50, sumienny, z ukończonym Technikum szuka panny, wdowę lub rozwódkę. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 27425g.
Wdowa, przystojna i miła, lat 49, zapozna wdowca do lat 58 z mieszkaniem w Poznaniu w celu matrymonialnym. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 27214g.
Dla mego brata kawalera, lat 26, rolnika posiadającego gospodarstwo rolne koło Poznania poszukuję panią do lat 24 z gotówką dla wspólnego dobra. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 27290g.

W dniu 9 lipca br. zmarł nasz kolega, sp.
DR MED.
Edward Tomaszewski
znany i ceniony specjalista, o dużych zasługach dla Społecznej Służby Zdrowia we Wrześni.
ZARZĄD POZNAŃSKIEGO ODDZIAŁU POLSKIEGO TOWARZYSTWA DERMATOLOGICZNEGO
W dniu 9 lipca br. zmarł, opatrzony Sakramentami św., nasz najdroższy mąż, nasz ukochany i troskliwy ojciec, syn, brat, zięć, teść i dziadek, przeżywszy lat 56, sp.
Franciszek Niewieckiej
z domu GÓRSKIEJ
zostanie odprawiona msza św. żałobna w dniu 14 lipca br., o godzinie 7 rano w kościele Najświętszego Serca Jezusowego na Jeżycach.
O tym zawiadamiają
MAŻ Z CÓRKĄ
27310g

W dniu 9 lipca 1964 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., nasz najdroższy mąż, nasz ukochany i troskliwy ojciec, syn, brat, zięć, teść i dziadek, przeżywszy lat 56, sp.
DR MED.
Edward Tomaszewski
odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi, Odznaką Za Wzorową Pracę w Służbie Zdrowia oraz innymi odznaczeniami.
Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 12 bm., o godzinie 17 z kaplicy Szpitala Powiatowego we Wrześni.
Cześć Jego pamięci!
O tym zawiadamiają pogrążeni w głębokim żalu
PRACOWNICY SŁUŻBY ZDROWIA POW. WRZĘSNIA
27444g

W dniu 9 lipca 1964 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., nasz najdroższy mąż, nasz ukochany i troskliwy ojciec, syn, brat, zięć, teść i dziadek, przeżywszy lat 56, sp.
DR MED.
Edward Tomaszewski
odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi, Odznaką Za Wzorową Pracę w Służbie Zdrowia oraz innymi odznaczeniami.
Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 12 bm., o godzinie 17 z kaplicy Szpitala Powiatowego we Wrześni.
Cześć Jego pamięci!
O tym zawiadamiają pogrążeni w głębokim żalu
PRACOWNICY SŁUŻBY ZDROWIA POW. WRZĘSNIA
27444g

W dniu 9 lipca 1964 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., nasz najdroższy mąż, nasz ukochany i troskliwy ojciec, syn, brat, zięć, teść i dziadek, przeżywszy lat 56, sp.
DR MED.
Edward Tomaszewski
odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi, Odznaką Za Wzorową Pracę w Służbie Zdrowia oraz innymi odznaczeniami.
Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 12 bm., o godzinie 17 z kaplicy Szpitala Powiatowego we Wrześni.
Cześć Jego pamięci!
O tym zawiadamiają pogrążeni w głębokim żalu
PRACOWNICY SŁUŻBY ZDROWIA POW. WRZĘSNIA
27444g

W dniu 9 lipca 1964 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., nasz najdroższy mąż, nasz ukochany i troskliwy ojciec, syn, brat, zięć, teść i dziadek, przeżywszy lat 56, sp.
DR MED.
Edward Tomaszewski
odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi, Odznaką Za Wzorową Pracę w Służbie Zdrowia oraz innymi odznaczeniami.
Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 12 bm., o godzinie 17 z kaplicy Szpitala Powiatowego we Wrześni.
Cześć Jego pamięci!
O tym zawiadamiają pogrążeni w głębokim żalu
PRACOWNICY SŁUŻBY ZDROWIA POW. WRZĘSNIA
27444g

W dniu 9 lipca 1964 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., nasz najdroższy mąż, nasz ukochany i troskliwy ojciec, syn, brat, zięć, teść i dziadek, przeżywszy lat 56, sp.
DR MED.
Edward Tomaszewski
odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi, Odznaką Za Wzorową Pracę w Służbie Zdrowia oraz innymi odznaczeniami.
Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 12 bm., o godzinie 17 z kaplicy Szpitala Powiatowego we Wrześni.
Cześć Jego pamięci!
O tym zawiadamiają pogrążeni w głębokim żalu
PRACOWNICY SŁUŻBY ZDROWIA POW. WRZĘSNIA
27444g

W dniu 9 lipca 1964 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., nasz najdroższy mąż, nasz ukochany i troskliwy ojciec, syn, brat, zięć, teść i dziadek, przeżywszy lat 56, sp.
DR MED.
Edward Tomaszewski
odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi, Odznaką Za Wzorową Pracę w Służbie Zdrowia oraz innymi odznaczeniami.
Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 12 bm., o godzinie 17 z kaplicy Szpitala Powiatowego we Wrześni.
Cześć Jego pamięci!
O tym zawiadamiają pogrążeni w głębokim żalu
PRACOWNICY SŁUŻBY ZDROWIA POW. WRZĘSNIA
27444g

ZAKŁADY PAŃSTWOWE
PRZYJMA ROBOTY NA:
● prasy tłoczne do nacisku 60 ton,
● tokarki — średnica toczenia
φ 3 — 32 mm.
Materiał i oprzyrządowanie zleceniodawcy.
Informacje w biurze Szefa Produkcji — telefon 614-31, wewn. 08.
K4404

ZAKŁADY PRODUKCJI CZĘŚCI ZAMIENNYCH MASZYN BUDOWLANYCH Nr 3
W POZNANIU, ulica Bałtycka 52, ogłaszają PRZETARG na wykonanie ROBÓT BUDOWLANO-MONTAŻOWYCH.
Zakres prac:
1. montaż baraku biurowego z elementów trzcinowych wraz z doprowadzeniem instalacji wodno-kan., c. o., instalacji elektrycznej i telefonicznej;
2. montaż wiaty magazynowej z prefabrykatów wraz z wykonaniem robót elektrycznych, instalacji, kanalizacji i opierzenia.
Prefabrykaty baraku, wiaty i świetliki dostarczy inwestor.
Termin wykonania robót objętych w pkt. 1 i 2 ustala się na III—IV kw. br.
Przetarg odbędzie się w dniu 25 lipca 1964 r., o godzinie 10, na terenie przedsiębiorstwa, przy ul. Bałtyckiej 52 (Seksja Inwestycji).
W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa: państwowe, spółdzielcze i prywatne.
Oferty w zalakowanych kopertach z napisem: „Przetarg”, należy składać do dnia 20 lipca 1964 r., w sekretariacie przedsiębiorstwa — zastrzega się przy tym prawo wyboru oferenta oraz unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.
Dokumentacja techniczno-kosztorysowa do wglądu znajduje się w Sekcji Inwestycji, która udziela bliższych informacji codziennie między godz. 9—14, telefon 706-20 lub 706-21.
K436f

dziś w RADIO i TELEWIZJI
RADIO PROGRAM I: 8.05 Muz. i aktualn.; 8.30 Piosenka dnia; 8.50 „Rozmowy na tematy prawne”; 9.00 Muzyka polska w wyk. Ork. Łódzkiej Rozgl. PR; 10.00 Mówi Technika — felieton W. Janczarskiego pt. „Pół mocy, cała moc”; 10.10 Konc. rozrywk.; 11.00 „W różnych nastrojach”; 11.30 L. Rydzki: Fragmenty z baletu „Pan Twardowski”; 11.50 „Rodzice a dziecko”; 12.15 Rolniczy kwadrans; 13.00 F. Brzeziński: Suita polska w oprac. F. Rydzkiego; 13.20 Konc. rozrywk. w wyk. Ork. Mandolinistów Łódzkiej Rozgl. PR; 14.00 „Niezapomniane stronic” — „Zagadka literacka”; 14.30 „Mój program na antenie”; 15.00 „Sportowcy wiejszy na start”; 15.30 Z życia ZSR; 16.20 J. Brahms: Uwertura akademicka; 16.30 „Melodia i uśmiech”; 16.55 „Pięć minut odpowiedzi”; 17.05 „Pod rozważanie opinii”; 17.25 „Kwiaty polskie” — aud. poświęcona St. Grzesiukowi; 17.45 „Pięć minut o wychowaniu”; 17.50 Public. międzynarod.; 18.00 Konc. dnia; 19.00 Popularne melodie; 19.15 „Zielony Magazyn”; 19.30 „Wędrowki muzyczne po kraju”; 20.25 Sport; 20.35 Program z dywanikiem; 21.50 Ulu-bione miniaturowe muzyczne; 22.05 „Studio M2”; 22.35 Muz. tan.; 23.10 Muzyka.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 12.05, 15, 17, 20, 23.
PROGRAM II: 7.50 Piosenka dnia; 8.35 „Reporter ekonomiczny donosi”; 9.00 Koncert dnia; 9.50 Public. międzynarod.; 10.00 Muzyka; 10.40 „Wiatr o święcie” — i „Stepowa piękność” — opow.; 11.00 Konc. chopinowski; 11.30 Ryszard Wagner: Wstęp do op. „Lohengrin”; 11.40 Ekonom. problem tygodnia; 12.15 Magazyn rolniczy; 12.35 Reportaż Z. Wójtowicz; 13.00 Konc. rozrywk.; 13.10 „Kultura pilnie poszukiwana”; 14.30 Z notatnika reportaża; 14.45 „Biektina szafeta”; 15.00 „Z płytoteki rozrywkowej Polskich Nagrań”; 15.30 Dla dzieci bańka muzyczna pt. „O komarze i orkiestrze”; 16.25 Sobotni przegląd sport; 16.30 Grająca szafa; 17.12 „Nauka i praktyka” — autor: Z. Kunstman; 17.25 Organy — gitara — saksofon; 18.50 Felieton M. Jorsta; 19.05 Muz. i aktualn.; 19.30 „Matysiakowie”; 21.27 Sport; 21.40 Konc. Zesp. J. Miljana; 22.00 Radio-Variété; 23.00 Muz. taneczna.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 16, 19, 21, 23.50.
TELEWIZJA: 10 Film fab. prod. franc. „Wejście dla artystów”, od 1. 16; 17.20 „Miś z oienka”; 17.35 Reportaż „Zamont 1964”; 18.05 Program tygodnia; 18.25 Film z cyklu „Disneyland”; „Czary i muzyka”; 19.20 Rep. z Mielca „Zapraszamy do Miłostów”; 19.50 Dobranoc i dziennik; 20.30 Film krótki; 20.40 Magazyn kulturalny „Pegaz”; 21.20 Festiwal Piosenek Krajów Nadbałtyckich (Rostock); 22.20 Wiadomości; 22.30 Film z serii „Alfred Hitchcock przedstawia”; „Zabiłem hrabiego”.

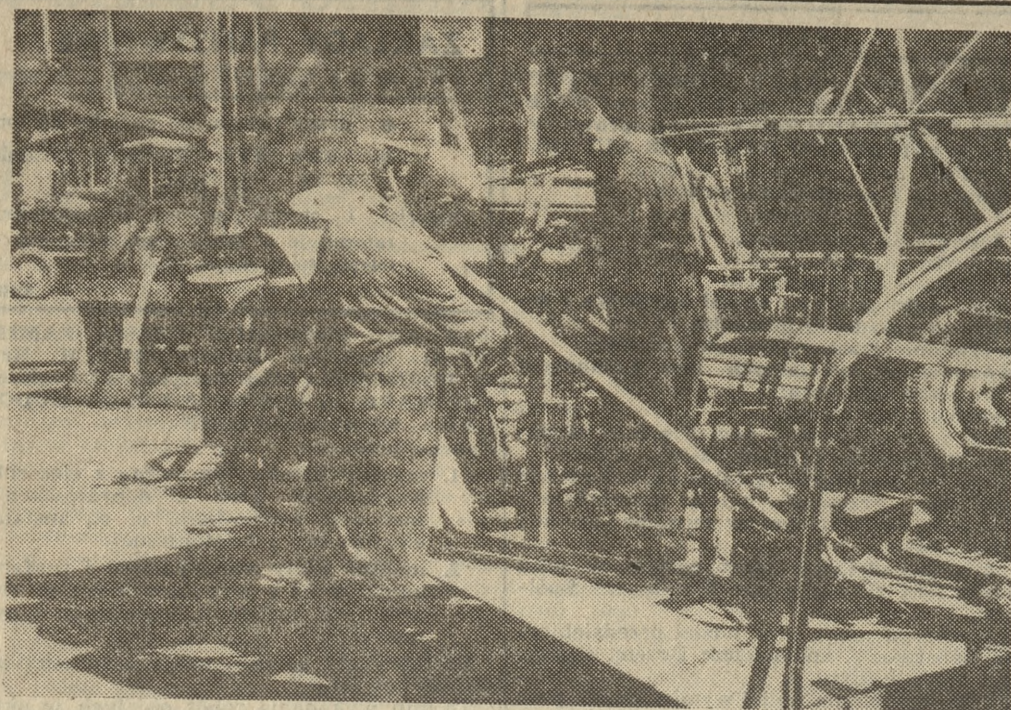
WIADOMOŚCI: 6, 7, 8, 9, 12.05, 15, 20, 23.
PROGRAM II: 7.50 Koncert Małej Orkiestry Dętej pod dyr. H. Bejmicki; 9.20 Felieton literacki; 9.30 Radiowa piosenka miesiaca; 10.30 „Tabu” — nowela St. Zeromskiego; 11.00 Konc. Chóru Chłopców i Meskiego PFP pod dyr. St. Stuligrosza; 11.20 „Czarownic” słuch.; 11.40 Muzyka; 12.10 Poranek symf.; 13.00 Ludzie wśród których żyjemy; 13.30 Moskwa z melodii i piosenką; 14.00 Konc. z życia; 14.50 Wyniki losowania „Koziołków”; 15.00 Dzieci słuch. pt.: „Srebrnorożek jeleni”; 16.30 Koncert chopinowski w wyk. W. Kędry; 17.05 Felieton na tematy międzynarodowe; 17.15 Gra ork. rozrywk.; 17.30 Podwieczorek przy mikrofonie; 18.00 Rewia piosenek; 19.30 Słuchowisko „Kiedy rano jada 18-ka”; 20.15 Kwadrans melodi; 20.30 Wyniki losowania „Koziołków”; 21.22 Sport i wyniki „Toto-Lotka”; 21.25 Mel. tan.; 21.44 Opow. pt.: „Odwiedźmy”; 22.00 Sport; 22.30 Gra Ork. Tan. Rozgl. Śląskiej P. R.; 22.55 Muzyka Taneczna.

WIADOMOŚCI: 6, 7, 8, 9, 12.05, 15, 20, 23.
PROGRAM II: 7.50 Koncert Małej Orkiestry Dętej pod dyr. H. Bejmicki; 9.20 Felieton literacki; 9.30 Radiowa piosenka miesiaca; 10.30 „Tabu” — nowela St. Zeromskiego; 11.00 Konc. Chóru Chłopców i Meskiego PFP pod dyr. St. Stuligrosza; 11.20 „Czarownic” słuch.; 11.40 Muzyka; 12.10 Poranek symf.; 13.00 Ludzie wśród których żyjemy; 13.30 Moskwa z melodii i piosenką; 14.00 Konc. z życia; 14.50 Wyniki losowania „Koziołków”; 15.00 Dzieci słuch. pt.: „Srebrnorożek jeleni”; 16.30 Koncert chopinowski w wyk. W. Kędry; 17.05 Felieton na tematy międzynarodowe; 17.15 Gra ork. rozrywk.; 17.30 Podwieczorek przy mikrofonie; 18.00 Rewia piosenek; 19.30 Słuchowisko „Kiedy rano jada 18-ka”; 20.15 Kwadrans melodi; 20.30 Wyniki losowania „Koziołków”; 21.22 Sport i wyniki „Toto-Lotka”; 21.25 Mel. tan.; 21.44 Opow. pt.: „Odwiedźmy”; 22.00 Sport; 22.30 Gra Ork. Tan. Rozgl. Śląskiej P. R.; 22.55 Muzyka Taneczna.

WIADOMOŚCI: 6, 7, 8, 9, 12.05, 15, 20, 23.
PROGRAM II: 7.50 Koncert Małej Orkiestry Dętej pod dyr. H. Bejmicki; 9.20 Felieton literacki; 9.30 Radiowa piosenka miesiaca; 10.30 „Tabu” — nowela St. Zeromskiego; 11.00 Konc. Chóru Chłopców i Meskiego PFP pod dyr. St. Stuligrosza; 11.20 „Czarownic” słuch.; 11.40 Muzyka; 12.10 Poranek symf.; 13.00 Ludzie wśród których żyjemy; 13.30 Moskwa z melodii i piosenką; 14.00 Konc. z życia; 14.50 Wyniki losowania „Koziołków”; 15.00 Dzieci słuch. pt.: „Srebrnorożek jeleni”; 16.30 Koncert chopinowski w wyk. W. Kędry; 17.05 Felieton na tematy międzynarodowe; 17.15 Gra ork. rozrywk.; 17.30 Podwieczorek przy mikrofonie; 18.00 Rewia piosenek; 19.30 Słuchowisko „Kiedy rano jada 18-ka”; 20.15 Kwadrans melodi; 20.30 Wyniki losowania „Koziołków”; 21.22 Sport i wyniki „Toto-Lotka”; 21.25 Mel. tan.; 21.44 Opow. pt.: „Odwiedźmy”; 22.00 Sport; 22.30 Gra Ork. Tan. Rozgl. Śląskiej P. R.; 22.55 Muzyka Taneczna.

WIADOMOŚCI: 6, 7, 8, 9, 12.05, 15, 20, 23.
PROGRAM II: 7.50 Koncert Małej Orkiestry Dętej pod dyr. H. Bejmicki; 9.20 Felieton literacki; 9.30 Radiowa piosenka miesiaca; 10.30 „Tabu” — nowela St. Zeromskiego; 11.00 Konc. Chóru Chłopców i Meskiego PFP pod dyr. St. Stuligrosza; 11.20 „Czarownic” słuch.; 11.40 Muzyka; 12.10 Poranek symf.; 13.00 Ludzie wśród których żyjemy; 13.30 Moskwa z melodii i piosenką; 14.00 Konc. z życia; 14.50 Wyniki losowania „Koziołków”; 15.00 Dzieci słuch. pt.: „Srebrnorożek jeleni”; 16.30 Koncert chopinowski w wyk. W. Kędry; 17.05 Felieton na tematy międzynarodowe; 17.15 Gra ork. rozrywk.; 17.30 Podwieczorek przy mikrofonie; 18.00 Rewia piosenek; 19.30 Słuchowisko „Kiedy rano jada 18-ka”; 20.15 Kwadrans melodi; 20.30 Wyniki losowania „Koziołków”; 21.22 Sport i wyniki „Toto-Lotka”; 21.25 Mel. tan.; 21.44 Opow. pt.: „Odwiedźmy”; 22.00 Sport; 22.30 Gra Ork. Tan. Rozgl. Śląskiej P. R.; 22.55 Muzyka Taneczna.

WIADOMOŚCI: 6, 7, 8, 9, 12.05



Na zdjęciu brygadziści — Stanisław Fiksa oraz kierownik warsztatów POM we Wrześni — Józef Nowak dokonują ostatniego przeglądu snopowiązałki, którą za chwilę odbiorą członkowie Kółka Rolniczego w Kosowie.

Fot. — H. Kamza

Pięć minut przed 12-tą

Na progu żniwnej batalii

Choć w powiecie konińskim prace żniwne trwają w pełni, a niektórzy rolnicy przystąpili już do zwózki zboża i podorywek, to jednak w pozostałych rejonach naszego województwa batalia żniwna rozpocznie się w pierwszych dniach przyszłego tygodnia. Tych kilka dni wykorzystuje się jeszcze na przeprowadzenie ostatnich lustracji, próby wyremontowanych maszyn oraz usunięcie dostrzeżonych jeszcze usterek. Przed żniwną gorączką dostrzega się również w handlu. Sklepy GS-u uzupełniają towar, aby w okresie żniw nie zabrakło żadnych artykułów a szczególnie napojów chłodzących oraz artykułów przemysłowych.

O stopniu przygotowań do nadchodzących żniw przekonaliśmy się w czasie ostatniego rajdu po rejonie wschodnim naszego województwa. Sklep GS w Nekli jest dobrze zaopatrzone. Jak nas informuje kierowniczka Wanda Liersz, nie ma żadnych kłopotów w utrzymaniu zamówianych artykułów. W odróżnieniu od ubiegłego roku, otrzymuje wystarczające dostawy napojów chłodzących, na których brak żniwiarze nie będą narzekać.

Podobnie przedstawia się sytuacja w sklepach artykułów przemysłowych. Sklep posiada wszystkie potrzebne artykuły, oprócz niektórych wymiarów gwoździ i śrub. Nie brak również środków ochrony roślin, w które zaopatrują się tutaj rolnicy. Potwierdza to rolnik Jan Menes z Małej Górk.

— To nie to co w ubiegłych latach — odpowiada na stawiane pytania. Nie potrzebuje już jeździć do Wrześni, czy do odległego Poznania, wszystko otrzymam na miejscu.

KRONIKA POZNAŃSKA

• Poznański chór dziewczęcy, popularne „Skowronki” wyjechał na kolonie letnie w okolice Zakopanego, lokując się po raz trzeci w tym samym domu u wejścia do Doliny Kościeliskiej. Oprócz koncertu w Nowym Targu i organizowaniu wspólnych ognisk z zagranicznymi pionierami, dziewczęta pomogą w siamokosach.

• Niedawno otwarty hotel „Merkury” zebrał już sporo pochwał po miesięcznej działalności. W czerwcu był wykorzystywany przeciętnie w 90 proc. Dobre obroty zanotowano w restauracji, kawiarni i hotelowej cukierni, która sprzedaje dziennie 5 tysięcy ciastek na wynos. Sklep z upominkami „Pekao” ułagował w czerwcu 4,5 tysiąca dolarów.

• Poznański Chór Chłopców pod kierownictwem mgr. Jerzego Kurczewskiego wyjechał wczoraj do NRD, gdzie da kilka koncertów, mianowicie w Karl Markstadt i Zwickau. Po powrocie chłopcy udadzą się na kolonie do Drezdenka.

• Dwa osiedla poznańskie, powstające w okresie od 1959 roku do chwili obecnej, dorobiły się już setnego obiektu, który ma być oddany do użytku we wrześniu. W tym roku na osiedlu „Grunwald II” rozpoczęło budowę fałszywych bloków mieszkalnych. Koszt 1 metra kwadratowego powierzchni mieszkalnej nie przekroczył 1900 zł zamiast dotychczasowego 2400 zł.

LIPIEC 11 sobota	Pelagii, Cypriana Święte: 3.42—20.13
------------------------	--

TEATRY

W POZNANIU

POLSKI — g. 19 „Grube ryby”; NOWY — g. 19.30 „Dundo Maroja”; MARCINEK — g. 11 „Która godzina?”; pozostałe teatry nieczynne;

W WOJEWÓDZTWIE

KALISZ — „Pokój z niekrepującym wejściem”; RYCHWAŁ — „Porwanie Amazonki”;

KINA

CHODZIEŻ — Ceramika — nieczynne; Noteć — „Gdy przychodzi

siębiorstwo PGR w Bieganowie. Tutaj 6 kombajnów, 35 snopowiązałek oraz wiele innego sprzętu potrzebego przy pracach żniwnych przeszło generalny remont w miejscowych warsztatach. Jak wykazały pierwsze próby, (do prac żniwnych przystąpi się we wtorek) wszystkie agregaty działają bez zarzutu. Pracownicy PGR nie będą również narzekać na braki w zaopatrzeniu w artykuły żywnościowe. Dostarczą je własna masarnia oraz piekarnia. Żniwiarze zaś korzystając będą z własnej stołówki, która przygotowuje smaczne i treściwe obiady w cenie po 6 zł. Również i w bieżącym roku, z dużą pomocą w pracach żniwnych przychodzić członkowie rodzin pracowników.

W drodze powrotnej wpadamy jeszcze do Gminy (pow. Konin). W miejscowej restauracji GS brak wody sodowej, a sprzedawana oranżada nie nadaje się w ogóle do picia. Jak nam wyjaśnia bufetowa, nie należymy do pierwszych, którzy zwracają na ten fakt uwagę. Wielu klientów narzeka na jakość napojów. (za)

SPRAWDZI TYGODNIA

4. VII. br. w miejscowości Łopienno pow. Gniezno motocyklista Czesław Cielniak najechał Aleksandra Maciaszki, która doznała złamania nogi. Tęgo samego dnia w Podrzewie pow. Szamotuły zasnął w czasie jazdy kierowca samochodu „Nysa”, który uderzył w przydrożne drzewo. Kierowcę i jadącego z nim konwojanta przewieziono w ciężkim stanie do szpitala.

7. VII. br. na szosie Niemczyn — Damasławek pow. Wągrowiec jadący motocyklem Zygmunta Cielniaka uderzył w drzewo doznając ciężkich obrażeń. Również w tym dniu zdarzył się nieszcześliwy wypadek na rynku w Kościanie. Kierowca ciągnika „Zetor” z PGR Ptaszkowo — Czesław Ryszewski zabrał 6-letniego syna, który spadł pod koła traktora, ponosząc śmierć na miejscu.

8. VII. br. na ulicy 1 Maja we Wrześni kierowca samochodu ciężarowego, należącego do PKS — Oświecim, wymusił pierwszeństwo przejazdu wobec motocyklisty Józefa Waszaka. On i jadąca na tylnym siedelku Czesława Nowaczyk doznali ciężkich obrażeń ciała. (mi)

koł”; CZARNKÓW — „Milczenie”; WIELKA, większa, największa”; GNIEZNO — Lech: „Syn marnotrawny”; POLONIA: „Zona dla Australijczyka”; GOSTYN — „Powiernik pań”; JAROCIN — Echo: „Rozwód nie będzie”; CRISTAL: „Orzeł”; KALISZ — Kosmos: „Cartouche-złobka”; Oaza: „Tragedia optymistyczna”; Stylowe: „Teresa Desquero”; Syrena: „Gangsterzy i filantropi”; i „Złodziej w hotelu”; Wolność: „Śmierć na kłęczkach”; KĘPNO — „Koniec naszego świata”; KŁODAWA — „Dwa złote colty”; KOŁO — „Rozwód nie będzie”; KONIN — Energetyk: „Siódmy przysięgły”; Górniki: „Ubranie prawie nowe”; KOŚCIAN — „Skapani w ogniu”; KROTOSZYN — „Julio, jesteś czarującym”; LESZNO — „Ranny w lesie”; MIE-

Wyróżnienie działaczy społecznych

Poważny dorobek Rady Miejskiej Polskiego Komitetu Opieki Społecznej w Lesznie stawia ją w czołówce nie tylko w Wielkopolsce lecz również w kraju. Osiągnięcia swe Rada Miejska PKPS zawdzięcza przede wszystkim niezwykłej ofiarnej i pełnej poświęcenia działalności społecznej, dobrej i nader owocnej pomocy powiatowej instancji partyjnej i władzy terenowej, jak również organizacji społecznej i masowym (Liga Kobiet, ZHP itp.), zakładom pracy oraz kierownictwu Domu Kultury.

Rada Naczelna PKPS doceniając wkład pracy, wyróżniła ostatnio odznakami honorowymi długoletnich aktywistów społecznych. Złote odznaki otrzymali: mgr Edmund Jankowski, Stanisław Karolczak i Bronisław Biernat. Srebrne natomiast Jan Kazimierzczak, Janina Niedzielska, Antoni Piotrowski, Franciszka Handke, Władysław Wendland, Stanisław Szajek, Pelagia Jagodzińska, Halina Niczyperowicz, Albin Rynek, Zdzisław Mściśz. Nadmienić należy, że długoletnia prezeska tej organizacji — Bronisława Jelińska została swego czasu również wyróżniona złotą odznaką PKPS. (R)

Młodzież śremska zrealizowała zobowiązania

Członkowie ZMW w powiecie śremskim podjęli szereg zobowiązań i czynów społecznych, które już obecnie przed XX-leciem Polski Ludowej są zrealizowane.

Koło ZMW w Dachowie z przewodniczącym Zygmuntem Adamskim na czele wyremontowało drogę przez nawieszenie jej żurawem. Ogółem przy tym 30 członków przepracowało 1050 godzin (wartość 10.500 zł).

Członkowie ZMW z Konarskiego koło Bnina, przepracowali przy naprawie drogi 250 godzin oraz zwieźli 4 m sześć kamieni z pół przeznaczonych na fundamenty pod budowę nowej świetlicy. Wartość czynów 4.000 zł. Młodzież z Lubiatowa dokonała rozbiórki starego nieużytkowego budynku gospodarczego i zniwelowala teren. Wartość czynów 10.000 zł.

Z cenną inicjatywą wystąpiono w Pecnie, gdzie młodzież przeprowadziła przy porządkowaniu terenu wokół Nadleśnictwa Konstantynowo 300 godzin, zasadziła drzewka na drodze Konstantynowo — Pecna. Nadleśnictwo Konstantynowo udostępniło młodzieży z Pecny świetlicę oraz zakupiła telewizor. Inicjatorem zobowiązań był przewodniczący Koła Cz. Jeńcy z Pecny.

Młodzież ze Szkoły Ogrodniczej z Grzybna, zrzeszona w ZMW, przepracowała 1.600 godzin przy sadzeniu lasu i przy porządkowaniu terenu przed gmachem szkoły. Wartość zobowiązań 24.000 zł. Najaktywniejszymi przy tych pracach byli przewodniczący zarządów klasowych.

Członkowie kół ZMW w Mórce i Wyrcze przepracowali 300 godzin przy budowie nowej drogi i 200 godzin przy naprawie drogi. Wartość czynów 5.000 zł. Wyróżnił się szczególnie przewodnik. Koła ZMW z Wyrczy Janusz Jankowski.

odpowiadamy

Kurawska Leszno. — Obowiązującą zasadą, że można pobierać tylko jedną rentę; należy więc rozważyć, która z nich — rodzinną czy z pracy własnej, będzie dla Pani korzystniejsza. (312)

A. D. Szamotuły. — Badania pisma przez biegłych do Sądów grafologii, względnie przez właściwy zakład ekspertyz, zarządził sąd, w którym toczy się Pana sprawa. (1406)

Halina B. Jarocin. — Tygodnik „Frau von Heute” można podobnie jak inne tygodniki zagraniczne zaprenumerować za pośrednictwem Klubu Międzynarodowej Prasy i Książki. (1032)

DZYCHÓD — „Człowiek, który stchórzył”; NOWY TOMYŚL — „Przemienie z wiatrem”; OBORNIA — „Ostatni świadek”; OSTROW — „Roma: „Niebo bez krat”; Śróćce: „Harakiri”; OSTRESZÓW — „Telefon towarzyski”; PILA — Iskra: „Generał Della Rovere”; Koral: „Wakacje nad morzem”; PLESZEW — „Liczymy się bawili”; RAWICZ — „Ciepło w Wasze grzechy”; ŚLUPCA — „Kupilem tatę”; ŚREM — „Zacne grzechy”; ŚRODA — „Pasażerka”; SZAMOTUŁY — „Dwa oblicza zemsty”; TRZCIANKA — „Pamiętnik pani Hanki”; TUREK — „Dwa zebra Adama”; WĄGROWIEC — „Najlepszy z wrogów”; WOLSZTYN — „Gdzie jest generał”; WRZESNIA — „Przygoda noworoczna”;

Każdy drogowiec — sportowcem

Pod takim hasłem odbyła się 7 bm. w Lesznie V Wojewódzka Spartakiada Drogowców Wielkopolski. Impreza, która zgromadziła 150 pracowników — sportowców (w tym 20 kobiet) z 12 Rejonów Eksploatacji Dróg Publicznych naszego województwa, rozegrano w 7 dyscyplinach sportowych.

Spartakiada, która już po raz czwarty rozgrywana była w Lesznie, cieszyła się dość dużym zainteresowaniem, szczególnie młodzieży i wykazała tym razem dobre przygotowanie sportowców, czym świadczyły lepsze, aniżeli w ubiegłym roku wyniki w lekkiej atletyce.

Trener Szydło o bokserskiej Spartakiadzie

Dzień odpoczynku podczas bokserskiej Spartakiady w Bydgoszczy, wykorzystał trener Paweł Szydło na wizytę w Poznaniu. Z tej decyzji przeprowadziliśmy z p. Pawłem krótką rozmowę.

— Co sądzi Pan o imprezie?

— Jest duża, liczny start, w tym wielu młodych zawodników. Pochwalić trzeba organizację. Niestety poziom w eliminacjach przeciętny. Być może, że lepiej wypadną półfinały i finały.

— Jak spisują się reprezentanci Wielkopolski?

— Niestety nie odegrali żadnej roli — powiedział Szydło. Liczyliśmy najwięcej na Matza i Jakubowskiego. Zresztą Poznań wystąpił zaledwie z pięcioma bokserami, podczas gdy inne okręgi, niemal wszystkie wystawiły kompletne składy.

Skoro już mowa o tej dyscyplinie to trzeba poinformować, że boks należy do najpopularniejszych dyscyplin w Polsce. PZB zrzesza ponad 9.000 pięściarzy. (19 sędziów i 173 kluby. Boks polski należy do czołówek amatorskiego pięściarstwa na świecie. (tp)

Kołobrzeg i Łagów

Ciekawa inicjatywa „Turysty”

Amatorom kąpiei morskich i uroków polskiego Wybrzeża wychodzi naprzeciw Spółdzielcze Biuro Podróży „Turysta” w Poznaniu w formie przygotowanej ciągłej imprezy turystyczno-wypoczynkowej pod nazwą: „Morskie kąpiele Poznańskie”. Począwszy od 18 lipca br. w każdą sobotę o godzinie 5 rano będą wyruszać z Placu Kolegiackiego autokarowe grupy wycieczkowe do Kołobrzegu przez Piłę i Polczyn Zdrój. W programie dwudniowego pobytu nad morzem, przewidziano: plażowanie, zwiedzenie kąpielisk morskich a w drodze powrotnej podwieczorek w Szczecinku. Nocleg z soboty na niedzielę w kwaterek prywatnych w Kołobrzegu. Powrót do Poznania w niedzielę w godzinach wieczornych. Koszt uczestnictwa od osoby skalkulowano bardzo korzystnie.

Drugą letnią atrakcją turystyczno-wczasową przygotowano poznaniakom w malowniczym Łagowie Lubuskim.

W każdą niedzielę o g. 7 wyjazd z pl. Kolegiackiego przez Wolsztyn do Łagowa Lubuskiego. Powrót do Poznania w godzinach wieczornych.

W dostępnym cenie uwzględniono przejazd, obiad, przewodnictwo i ubezpieczenie.

Zgłoszenia zbiorowe i indywidualne przyjmuje oddzielnie w godz. 8-15 biuro „Turysty” ul. Wodna 23, tel. 526-06. Termin zgłoszeń do Łagowa — najpóźniej na 3 dni przed wyjazdem.

Te ciekawe wyprawy weekendowe będą miały na pewno wielu zwolenników. (d)

O Puchar Intertoto

W kolejnym spotkaniu eliminacyjnym o Puchar Intertoto piłkarze Schalke 04 zremisowali w Lens z miejscowym Racingiem 2:2 (0:2). Po tym spotkaniu w grupie III strefy rozgrywek eliminacyjnych prowadzi Racing Lens — 5 pkt, przed Polonią Bytom, Degerforsem i Schalke 04 — po 3 pkt.

W POZNANIU

WYSTAWY

ŻEPA (Stary Rynek) — wystawa prac Józefa Kaliszana — g. 10-18.

BWA (Stary Rynek) — Arsenal — wystawa malarstwa Jerzego Zabłockiego i rzeźby — Stanisława Kulona — godz. 10-18.

KLUB MPIK (Ratajczaka 39) — wystawa prac malarzów Nikifora z Krynicy — godz. 10-18.

BIBLIOTEKA im. E. RACZYŃSKIEGO (pl. Wolności 19) — „XX-lecie twórczości poznańskiego środowiska literackiego” — g. 10-15.

MUZEA

MUZEAUM ARCHEOLOGICZNE (ul. Mielżyńskiego nr 27/29) — g. 9-15.

Oto wyniki 1-a mężczyzn: 100 m. Mieczysław Piotrowski (Leszno) 12,5 sek., 200 m. Bogdan Gulajew (Ostrzeszów) 26,9 sek., 800 m. Grzegorz Ludwiczak (Nowy Tomys) 2,28,8 sek., 3000 m. Stefan Skórpiński (Kościan) 11,45,3 sek., skok wzwyż — Kazimierz Sobierajski (Leszno) 1,55 m, skok w dal — Roman Michalak (Nowy Tomys) 5,5 m, pchnięcie kulą — Wacław Bachorski (Poznań) 10,1 m.

W konkurencji kobiet Irena Stankowska z Poznania wynikiem 13 sek. wygrała 100 m, a rezultatem 1,15 m zajęła 1 miejsce w skoku wzwyż, natomiast Bożena Zienta z Gniezna odniosła dwa zwycięstwa, na 200 m — 34,1 sek. i w kulę — 4,7 m. W skoku w dal najlepszą okazała się Mirosława Wołoszewska (Gniezno) — uzyskując odległość — 4,15 m.

Turniej siatkówki przyniósł sukces drużynie Kościana — 10 pkt (bez porażki). Dwa drugie miejsca zajęły Ostrzeszów i Poznań przed Leszmem.

Rozegrany wyścig kołarski na dystansie 50 km Leszno — Wschowa — Leszno zakończył się zwycięstwem Ryszarda Płoszajczaka (Kościan) w czasie 1,05,40 sek. Na drugiej pozycji uplasował się Lechosław Woś (Poznań) z tym samym czasem. Drużynowo wyścig wygrała kościanianka.

W zawodach pływackich — 10 m stylem dowolnym najlepszym był Zbigniew Karwacki (Ostrzeszów) — przed Bogdanem Maciąką (Gniezno).

Tytuł szachowego mistrza spartakiady uzyskał Jerzy Stefanis (Gniezno) — 4 pkt, przed Teofilem Kucharczakiem (Ostrzeszów) — 1 pkt., a w tenisie stołowym najlepszym był Józef Organistrza (Ostrzeszów) — bez porażki.

Najliczniej obsadzone były zawody strzeleckie (KBKS 7). Startowało 40 zawodników, w tym kobiety. W konkurencji kobiet wynikiem 100 pkt, na 300 m wycich wygrała Dorota Głowacka (Leszno) przed Urszula Rudnicką (Ostrzeszów) — 80 pkt. Wśród mężczyzn triumfował Leszek Grzekowiak (Leszno) 172 pkt. Na drugim miejscu uplasował się Jerzy Rosiak z Kalisza — 159, przed Hieronimem Stachowiakiem (Nowy Tomys).

W nieoficjalnej klasyfikacji ze wspólnej zwyciężyło Gniezno przed Ostrzeszowem i Leszmem. Najlepsze w poszczególnych dyscyplinach sportowych, będą reprezentować nasze województwo na centralnej spartakiadzie drogowców w Kielcach w dniach 11-12 bm.

M. RYDLEWICZ

Pokaz gimnastyczny i turniej piłkarski w Kaliszu

Na zakończenie Międzynarodowego Tygodnia Spółdzielczego Zrzeszenie Sportowe Start z Poznania wspólnie z Kaliszą, organizuje 11 i 12 bm. na kaliskim stadionie przy ul. Łódzkiej turniej piłkarski oraz występ zespołu artystycznej grupy gimnastycznej przygotowujących się do pokazu na zakończenie Ogólnopolskiej Spartakiady w Warszawie.

O godz. 10.30 rozpocznie się turniej piłkarski o puchar WZSP i Wojewódzkiej Komisji Sportowej Start, w którym uczestniczyć będą zespoły: Polonii z Nowego Tomysia, Posnani, Calisii i Dyskobolii.

Ponadto odbędzie się jedno spotkanie piłkarskie w ramach rozgrywek o Puchar Polski. Jedynak Old Boyów Calisii rozegra mecz z drużyną Piasta i Białek. (p)

MUZEAUM NARODOWE (Aleja Marcinkowskiego nr 9) — godz. 9-15.

MUZEAUM BRONI (St. Rynek) — g. 10-15.

DYŻURY

SZPITAL KLINICZNY im. PAWŁOWA — chirurgia, interna, okulistyka (ul. Garbary 17, tel. 510-21).

MIEJSKIE POGOTOWIE RATUNKOWE (ul. Chelmońskiego 24, tel. 544-44); POWIATOWE PR. ul. Kościuszki 103, telefon 86-86.

APTEKI: A. Lampago 2, Aleja Marcinkowskiego 11, Dzierżyńskiego 107, Mickiewicza 22, Głogowska 47. — TYLKO DYŻUR NOCNY: Główna 53, Starołęka 79, Winogrody, Ostrołęka 6.